DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 244. Niedziela, 3 (15) Listopada. 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY.— Nominacje. — Nominacja; wykreślenie z listy.— Dowody dla wyjednania paszportów zagranicznych.—Dyrekcja towarz. wyścigów konnych w król. polsk.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.—Warszawa.— Przegląd polityczny.— **Telegramy.** — **Wiadomości telegraficzne.**— Popiersie Najjaśniejszego Pana.— Koncerta.— Urodzaje. — Ceny targowe. — Zaraza na bydło.— Bu-rza.—Wypadki miejskie.—Kursa monet. — Wiadomości dworskie. — *Ruski Inwalid.* — Nowe koszary w Wilnie.—Drukarnia słowiańska. — Dziennikarstwo w Odesie.—Korweta „Pamiat Merkura".—**Wypadki w Hiszpanji.**— **Austrja i ziemie słowiańskie.** Kwestja organizacji armji. — Rozprawy w izbie deputowanych; sejm węgierski; sprawy czeskie. — Sejm węgierski.—Arcybiskup ołomuniecki.—Akademja południowosłowiańska. — **Prusy i Niemcy.** Izba deputowanych.— Sejm hanowerski.—Kłopot Bawarji.—Fortyfikacje.—**Francja.** Mowa tronowa pruska.— Zdrowie hr. Goltza — **Włochy i Rzym.** Sprawy włoskie.—**Turcja i ziemie słowiańskie.** Powstanie kandjockie.— **Grecja.** Podróż króla.— **Anglja.** Mowa p. Disraelego.—**Afryka.** Zamach na wice-króla Egiptu. — **Bibljografja** (Przewodnik rolniczy przez J. Kotarskiego). —**Kilka szczegółów o stowarzyszeniach spożywczych** (c. d.).

FEJLETON.—**Przegląd pism perjodycznych.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 2 (14 Listopada.

Nominacje. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym z dnia 27 października, ataman II-go oddziału wojska dońskiego, jenerał - major *Dołotin*, mianowany został atamanem I-go oddziału tegoż wojska, w miejsce jenerał-majora *Mitrofanowa*, który dla słabości zdrowia uwolniony został od tych obowiązków, z pozostawieniem w wojsku; a zostający przy wojsku dońskiem pułkownik *Emanow*, atamanem II-go oddziału tegoż wojska. Dymisjonowany pułkownik pułku preobrażeńskiego gwardji w stopniu radcy stanu, *Uszakow*, przeznaczony został do szczególnych poleceń przy Jego Cesarskiej Wysokości głównodowodzącym wojskami gwardji i okręgu wojennego petersburgskiego, z zaliczeniem do piechoty gwardji, w stopniu pułkownika. (*Rus. Inw.*).

Nominacja. — Wykreślanie z listy. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym z d. 28 października, porucznik 1-go bataljonu saperów *Sołowjew* mianowany został naczelnikiem straży ziemskiej m. Kielc, z zaliczeniem do piechoty armji w stopniu sztabs kapitana. — Wykreślony został z listy wydziału inżynierji: zmarły nadzorca budowli wojskowych kaliskich i sieradzkich, asesor kolegjalny *Aleksandrow*. (*Rus. Inw.*)

Dowody dla wyjednania paszportów zagranicznych. Gubernator warszawski ogłasza, że osoby żądające paszportów zagranicznych, obowiązane na mocy prawa składać świadectwa lekarskie, powinny takowe wyjednywać koniecznie od lekarzy powiatowych, z poświadczeniem wydziału lekarskiego przy rządzie gubernjalnym warszawskim. W pomienionych świadectwach mają być oznaczone: 1) rodzaj słabości; 2) miejsce kuracji i 3) czas potrzebny dla kuracji. Bez zachowania tych formalności, prośby o udzielenie paszportów pozostawiane będą bez skutku. (*Dz. gub. Warsz.*)

Dyrekcja Towarzystwa Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 19 (31) Grudnia r. b., zamknięte zostaną w księdze meldunkowej zapisy do gonitwy przychowku (produce stake) na rok 1872. Wzywa przeto interesowane osoby do zgłoszenia się we właściwym terminie piśmiennie lub osobiście do kancelarji Dyrekcji Wyścigów Konnych przy ulicy Niecałej Nr. 3. Produce-stake przedstawia nagrodę Towarzystwa rs. 500, dla koni w roku 1869 urodzonych i wychowanych w Cesarstwie i Królestwie. Bieg, wiorst dwie—stawka rs. 100, przepadek rs. 25 opłaconych przy mianowaniu (które to zamyka się dnia 19 (31) Grudnia bieżącego roku). Waga 135 funtów, drugiemu koniowi rsr. 200. Mianuje się klacz jakim ogierem pokryta i ostatni dzień skoku. Maść, płeć i nazwa źrebięcia, winny być najpóźniej w 12 miesięcy od ostatniego skoku meldowane. Jeżeli takowe zawiadomienie lub jałowość klaczy w tym terminie objawionemi nie będą, właściciel traci złożony przepadek rs. 25. Za klacze zaś jałowe, zwrócony zostanie przepadek, jeśli o tem przed ekspiracją terminu Dyrekcja zawiadomioną zostanie.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 2 (14) Listopada.

Dotąd nieznany jest tekst ogłoszonego przez madrycką gazetę urzędową prawa wyborczego. Z obszerniejszych telegraficznych rozbiorów okazuje się, że każdy hiszpan mający 25 lat wieku ma prawo głosowania, kiedy we Francji prawo to posiada każdy pełnoletni, to jest mający 21 lat wieku; wszelako wszyscy zalegający w opłacie podatków, wyłączeni są od głosowania; piastowanie jakiego urzędu uważane jest za niezgodne z mandatem deputowanego, i przyjęcie przez urzędnika takiego mandatu jest jednoznacznem z podaniem się do dymisji. Zresztą dotąd dokładnie nie wiadomo czy prawo wyborcze było następstwem kompromisu pomiędzy stronnictwami, lecz z jego treści trzebaby wnosić, iż w ułożeniu jego nie mieli udziału demokraci.

Dzienniki francuzkie pilnie się zajmują ustępem mowy p. Dizraeli, dotyczącym pośrednictwa lorda Stanleya w celu przeprowadzenia ściślejszego porozumienia pomiędzy Francją a Prusami, czego następstwem byłoby rozbrojenie obu tych krajow. *La France*, która ciągle utrzymywała, że niedostateczne były wszelkie zapewnienia pokojowe, bez określenia warunków pokoju, mniema, iż pośrednictwo p. Stanleya, z powodu korzystnego stanowiska Anglji, byłoby najskuteczniejszem. *Jour. des Débats*, jakkolwiek przychylny jest temu pośrednictwu, wątpi aby było skuteczne, i wątpi aby Francja i Prusy przyjąwszy pośrednictwo Europy w 1867 roku dla uregulowania kwestji luxemburgskiej, przyjęły je w 1868 lub w 1869 r. dla uregulowania kwestji rozbrojenia.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Przegląd pism perjodycznych.

Dnia 2 (14) listopada.

„Bluszcz" w najświeższym numerze (45) zamieścił pomiędzy innemi artykułami recenzję „Wiktorji Reginy", powieści Zacharjasiewicza, drukowanej w „Bibljotece Warszawskiej". Jest to jeden z lepszych rozbiorów krytycznych, choć wyszedł z pod pióra kobiety—zazwyczaj mniej usposobionego do konkretnych na dzieła sztuki lub prace ducha ludzkiego poglądów. Ale w powieści Zacharjasiewicza bohaterką jest kobieta i to kobieta wyższa umysłem, gorąca sercem, świetniejąca natchnieniem duszy. Ocenienie takiej postaci leżało już koniecznie i konsekwentnie w skali krytycyzmu kobiecego pióra—a trzeba dodać że pani Ilnicka, pisząca ten piękny rozbiór powieści Zacharjasiewicza, miała podwójne do wydania swojego o niej sądu prawa—gdyż oprócz wyższego wykształcenia umysłowego—sama posiada w piersiach świętą iskrę natchnienia, i doskonale stronę piękną i poetyczną w sztuce dojrzeć i ocenić może. Właściwie jednak recenzentka, zastanawiała się nad jednym tylko charakterem w tej powieści; rozpatrując postać Wiktorji Reginy, przy niej skupiła całe światło i na nią tylko patrzyć czytelnikom swoim kazała. Prawda że postać ta jest główną powieści dźwignią, a zarazem w niej samej tylko tkwi zasadnicza, przewodnia myśl autora. Zwracamy, z pewnym nawet naciskiem uwagę czytelników na ten artykuł „Bluszczu", gdyż nietylko pod względem wysokiego a zarazem trzeźwego poglądu, nietylko pod względem piękności stylu i jasności wykładu, lecz także i w warunkach treściwości—najudatniej się on przedstawia.—Zamieszczony na czele tego numeru „Bluszczu" rodzaj życiorysu sławnej podróżniczki Idy Pfejffer, jakkolwiek napisany dobrze i rzucający pogląd moralny na życie i charakter tej oryginalnej turystki—jest przecież bez interesu prawie dla tych, którzy dawniej już czytali mnóstwo bjografij, napisanych o pani Pfeiffer—przed paru laty zaledwie—a liczba takich musi być znaczną, nawet pomiędzy specjalnemi czytelnikami „Bluszczu". Że jednak pismo to redagowane przez kobietę, przeznaczone dla kobiet przeważnie, wybrało sobie, choćby i wyczerpany nawet przedmiot, lecz dowodzący w żywym przykładzie do jakiego stopnia siła i energja i poświęcenie dla ogółu, mogą się mieścić w sercu niewiasty—rozumiemy to dobrze i znajdujemy logicznem nawet. Zawsze bo znajdzie się część takich czytelniczek, dla których postać Idy Pfeiffer postawiona w efektownem świetle, tak, że żaden z jej rzeczywiście wielkich rysów moralnych nie ginie w cieniu—może im starczyć za świetny ideał i zarazem dowód że i dla kobiet wyższego ducha, równie jak dla mężczyzn, stoją otworem szerokie przestworza umysłowego życia.—Dalszy ciąg powieści tłómaczonej z angielskiego pisarza, Ryszarda Kimbal „Czy mu się powiodło", dowodzi tego przynajmniej, że powiodła się ona autorowi bardzo—albowiem, jak dotąd, żywe budzi zajęcie. Zresztą, ten ostatni numer „Bluszczu" możnaby nazwać istotnie uprzywilejowanym—albowiem wszystkie zamieszczone w nim artykuły odznaczają się pewną wartością: stosujemy to również i do przeglądu teatralnego, w którym pan E. Lubowski, bardzo trafnie i głęboko nawet, zapatruje się na grę pani Modrzejewskiej w kilku razem rolach. Sama tylko rubryka „Ruchu muzycznego" zapóźno się poruszyła... znajdujemy w niej bowiem sprawozdania z koncertów przebrzmiałych już od trzech tygodni, a dziś, ten przeciąg czasu, jest całym wiekiem dla czytelników i sprawozdawców razem. Zresztą, nie podzielamy zdania pana Kleczyńskiego o głosie i talencie pana Darewskiego, który śpiewał na resursowym koncercie.

Jest jeszcze, w tym samym numerze „Bluszczu" dokończenie artykułu „Ostatnie wyprawy do bieguna północnego". Przedmiot to zajmujący zawsze—lecz obecnie, dla publiczności, czytającej inne pisma perjodyczne, wyczerpany już nieco... Kilka z nich bowiem zajmuje się także opisem takich wypraw—a dwa dołączają jeszcze i drzeworyty przedstawiające główniejsze w tych podróżach epizody. Nad wszystkiemi jednak celuje pod tym względem „Wędrowiec", gdzie ten dział wędrowniczo-illustrowany, z wielką starannością opracowanym bywa. Pod względem drzeworytniczym, jakże pięknym jest np. „Pomnik cezara Augusta", zamieszczony na pierwszej stronicy „Wędrowca" (N° 303). Ten wspaniały okaz plastycznej

Podczas rozpraw nad prawem o reorganizacji armji w niższej izbie wiedeńskiej rady państwa, deputowani opozycyjni dowodzili, że prawo to będzie zgubą i ruiną nie tylko dla Austrji, ale i dla dynastji, i żądali oznaczenia cyfry armji na 600,000 ludzi. Przeciwko temu przemawiali ministrowie Berger, Giskra i Taaffe, a kanclerz państwa baron Beust w charakterze deputowanego, dowodził konieczności przyjęcia tego prawa, z tego względu, że zgodność obu połów monarchji uważana jest za granicą jako główna podstawa siły monarchji. Deputowani większości, którzy przemawiali na korzyść przyjęcia prawa, głównie motywowali je stanowiskiem Prus. Jak już donosiliśmy, prawo to zostało przyjęte przez izbę niższą, a niewątpliwie nie spotka oporu w izbie wyższej.

Wice-król Egiptu, korzystając z mniemanego zamachu na jego życie, wydalił z kraju stryja swego Halim-paszę,—który według zniesionych w Egipcie, dawnych praw otomańskich, miał po nim wstąpić na tron. Halim-pasza usłuchał tego rozkazu, ale zarazem ogłosił protestację.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, *13 (1) listopada. Patrie* donosi, że organizacja kadrów gwardji narodowej ruchomej skończona zostanie zupełnie w całej Francji 1-go lutego r. p. — *Gaulois* mniema, że w składce na pomnik dla Baudina, chodzi nie tylko o pozór do hasła, ale i o prawdziwy spisek, którego główni przewódcy są znani. Prawo o bezpieczeństwie publicznem ściśle będzie zastosowane.

Madryt, *13 (1) listopada.* Manifest zgromadzenia, które miało miejsce u Olozagi, stwierdza, że hiszpańska demonstracja wyrzekła się republikańskiej formy rządu i przystaje do monarchicznej formy.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Berlin, 11 listopada (30 października).* Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Helena Pawłówna przyjedzie do Berlina 15 listopada, w powrocie do Petersburga, i zajmie mieszkanie w pałacu ambasady ruskiej. *(Ajencja tel. ruska).*

* *Wiedeń, 11 listopada (30 października).* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister Berger dowodził, że prawo o organizacji armji nie pociągnie za sobą ani politycznej, ani też ekonomicznej lub finansowej ruiny Austrji, jak to utrzymują przeciwnicy tego prawa. Polityka rządu zależy na pokoju i na ukształtowaniu wolnej Austrji. Minister spraw wewnętrznych Dr. Giskra oświadczył, że rząd rozważył dojrzale wszystkie okoliczności i spełnił swą powinność. Hr. Taaffe, zastępca prezesa ministerstwa cislitawskiego, oświadczył następnie, że powód honoru politycznego zmusza rząd do zrobienia z przyjęcia prawa kwestji gabinetowej. *(Wolffs T. B.)*

* *Wiedeń, 11 listopada (30 października). Tagblatt* zapewnia, że w Bukareszcie myślą na serjo o proklamowaniu d. 15-go grudnia zupełnej niepodległości księstw naddunajskich. *(Cor. Hav. Bul.).*

* *Praga, 11 listopada (30 października). Prager Z.* otrzymała dziś w nocy o godzinie wpół do 12-ej nadesłany z Horowic telegram prywatny, podający co następuje: w gruzach znaleziono jeszcze 20 ranionych, 13 osób umarło, 33 osoby są ciężko a 14 lekko ranione. Zgruchotane zostały 4 wagony pasażerskie i 12 wagonów towarowych. *(Cor. Bür.)*

* *Paryż, 11 listopada (30 października). Indép. belge* została dziś na poczcie skonfiskowana. Pisma paryzkie nie są już konfiskowane, pomimo, że ogłaszają w dalszym ciągu składki na pomnik dla Baudin'a. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 12 listopada (31 października). Monitor* oświadcza się przychylnie w swym przeglądzie politycznym o mowie, którą p. Disraeli miał na bankiecie w City i w której ten mąż stanu wspomniał o stosunkach pomiędzy Francją i Prusami. *(Tamże).*

* *Florencja, 10 listopada (29 października).* Donoszą z nadgranicy papiezkiej, że wyrok wydany przeciwko Manti i Pagnetti nie zostanie wykonany. Sądzą, że papież ich ułaskawi; tymczasem zapewniają, że wyrok ten znajduje się jeszcze w ręku papieża. *(Cor. Hav. Bul.).*

* *Konstantynopol, 10 listopada (29 października).* W Atenach obiegała pogłoska, że ludność chrześciańska na w. Kandji została wymordowaną. Ostatnie wiadomości z Kandji nie wspominają nic o podobnym fakcie, zmyślonym złośliwie dla powstrzymania rodzin kandjockich znajdujących się jeszcze w Grecji od powrotu do ojczyzny. *(Tamże).*

* *Londyn 11 listopada (30 października).* Wczoraj podpisana została konwencja, mająca na celu uregulowanie sporów pomiędzy Anglją i Stanami Zjednoczonemi. Artykuł 4-ty tej konwencji stanowi, że komisarze wybiorą monarchę mocarstwa zaprzyjaźnionego na sędziego polubownego co do reklamacji, które sami nie zdołają rozstrzygnąć zgodnie. *(Wolffs T. B.)*

* *Waszyngton, 10 listopada (29 października).* Ponieważ nie zgłosiła się dostateczna liczba deputowanych, przeto otwarcie posiedzeń kongresu zostało odroczone. *(Biuro Reutera).*

* (Popiersie Najjaśniejszego Pana). Jakkolwiek Warszawa należy do większych miast europejskich, i jakkolwiek wielu z artystów tutejszych nie jedną zaszczytnie odznaczyło się pracą, nie mieliśmy jednak dotąd popiersia szczęśliwie nam panującego Cesarza i Króla. W tych atoli czasach, główny dyrektor kontynentalnego towarzystwa gazowego w Dessau, radca handlowy p. Oechelhaeuser, oceniając tyloletnie stosunki łączące go z Warszawą z tytułu oświetlania jej gazem, ofiarował magistratowi warszawskiemu popiersie Najjaśniejszego Pana, naturalnej wielkości, z kararyjskiego marmuru, dłuta J. Jende, ziomka naszego, zaszczytnie znanego w Berlinie z prac rzeźbiarskich. Kosztowne to arcydzieło odznaczające się doskonałością artystycznego wykończenia, oraz miękkością i delikatnością, uderza przedewszystkiem nadzwyczajnem podobieństwem rysów Monarchy. Za zezwoleniem Jenerał Feldmarszałka hrabiego Berga Namiestnika Królestwa, popiersie rzeczone zostało przyjęte i przeznaczone dla jednej z sal w gmachu budującego się ratusza miejskiego, gdzie wspaniałą ozdobą i drogocenną pamiątkę na zawsze stanowić będzie.

ф.

* (Koncerta i widowiska). Przypominamy, że jutro, w niedzielę, w sali resursy obywatelskiej, dany będzie o godzinie 1-ej z południa, poranek muzyczno-deklamacyjny, na rzecz p. Stan. Bogusławskiego, a o godzinie 4-ej, w tejże sali, zwykły koncert orkiestry pod dyrekcją p. Lewandowskiego i Kuhne; zaś o godzinie 7 i pół wieczorem, w ruskim klubie, przedstawienie amatorskie na korzyść ruskiego towarzystwa dobroczynności. Pojutrze, w poniedziałek, wieczorem, w sali resursy obywatelskiej, dany będzie symfoniczny koncert pod dyrekcją p. Adama Münchhejmera. *Al.*

* (Urodzaje). Podług korespondencji z powiatu ciechanowskiego (gub. płocka) z miesiąca października do *Gaz. Rol.*, urodzaje w tamtych okolicach można policzyć do średnich: kop znacznie mniej jak lat poprzednich, lecz za to omłot lepszy, a ziarno piękne i ważne; buraki, z powodu długotrwałej suszy, nie bardzo się obrodziły; kartofle później siane po gruntach mokrych, znakomicie się udały. Inwentarze w dobrym znajdują się stanie.

* (Ceny targowe). Podług dostarczonych nam wiadomości z dnia 23 października (4 listopada) r. b., przez gubernatora kieleckiego, ceny zboża w gubernji kieleckiej od 1 (13) do 8 (20) października, były następujące: za czetwert żyta płacono przeciętnie rs. 7 kop. 43, owsa rs. 3 kop. 63, za pud siana kop. 32, słomy kop. 27.

* (Zaraza na bydło). *Dzien. gub. warszawski* podaje ogłoszenie tutejszego rządu gubernjalnego, że w gubernji radomskiej, w powiecie kozienickim, gminie Kozienice, we wsi Stara-Wieś, ukazała się zaraza na bydło rogate, przeciw szerzeniu się której polecono władzom miejscowym przedsięwziąć należyte środki ostrożności.

* (Burza). *Dziennik gub. radomski* pisze: „Dawno nie widzieliśmy tak silnej burzy, jak ta, która rozszalała się nad naszem miastem w niedzielę, 13 (25) października. Wiatr obalał literalnie przechodniów, drzewa zaś i okna w domach znajdowały się w jak największem niebezpieczeństwie. Na szczęście, wiatr powiał od za hodu i nie zrządził zbyt dotkliwych szkód; wyr-

---

sztuki starożytnego Rzymu, znaleziony przy *Prima Porta* pod wiecznem miastem, na miejscu gdzie dawniej istniała willa cesarzowej Livii —mieści się obecnie w zbiorach watykańskich i godnym jest przedstawicielem starożytnego rzeźbiarstwa rzymskiego, tak różnego charakterem surowym od rozkosznie miękkiego posągarstwa Grecji. W dziale turystycznym „Wędrowiec" daje obecnie w fragmentach ozdabianych illustracjami, podróż po zachodnim Sudanie, odbytą przez p. Mage, oficera francuzkiego, a opisaną znakomicie pod każdym zarówno naukowym, jak artystycznym względem. Prześliczną perełkę poezji znajdujemy w przekładzie pieśni wschodnich A. Aspisa, z których jedną a trzecią z kolei p. t. Salamita, zamieszcza również „Wędrowiec". O sile namiętności w tej pieśni i o wartości jej przekładu, da wyobrażenie następujący jej fragment, w którym Salamita, po stracie kochanka z rozpaczą odpowiada na uspakajające słowa rówienniczek:

„Uspokój się!" Gdy zazdrość myśl ci pali,
Gdy żmija żądz łaskocze pierś ci tę,
Gdy w sercu masz, mąk tysiąc, tysiąc żali,
Krew w oczach tych, krew w łzach—uspokój się!
O czemuż śmierć, nie dmuchnie tchem swym już,
Nie zmrozi mnie, nie zmartwi całej w głaz,
Bym jako kwiat, stargany siłą burz,
Zapadła w głąb' i niesłyszała was!
„Uspokój się!" Ach! któraż mi to rzekła?
Kochała-ż ta, jak ja?—spytajcie jej—
Zdradzono-ż ją, rzucono tak w głąb' piekła
Na łup swym łzom, na pastwę męce swej?
„Uspokój się!" Gdy w nocnej takiej ciszy
Tysiące mar wciąż szepce w ucho ci:
On rzucił cię! On skargi twej nie słyszy!
I przenieść t? O siostro—powiedz mi!
. . . .

Nieprawdaż, że w tym fragmencie, cała burza krwi wschodniej huczy – a męzki rym przekładu uwydatnia jej siłę w formie? ..

W 45 ym numerze „Przyjaciela Dzieci", oprócz opisu sławnego w zwyczajach ludowych „Zapustu", i urywku z podróży, także do bieguna północnego, którym, od czasu przestawienia łóżek względem ścian w tym sanitarnym kierunku... wszyscy się tak zajmują, spotykamy piękny, pełen charakteru drzeworyt, odtworzony z obrazu Jerzego Withmore, przedstawiający wnętrze szkoły wiejskiej we Francji. Drzeworyt ten wykonany szczęśliwie, dowodzi jak staranie obok teksu, prowadzi redakcja „Przyjaciela" artystyczny dział w tem piśmie, tak sympatycznem dla młodego pokolenia naszego. Jest tu również, ciekawy i pouczający młodzież artykuł o studniach płonących ogniem—a są też i wierszyki odpowiednie pojęciom czytelników.

Z prawdziwą przyjemnością i pewnem wzruszeniem serdecznem, spotkaliśmy na pierwszej stronicy ostatniego numeru „Kłosów", portret znanego powszechnie pisarza i człowieka, Michała Balińskiego—do którego tekst mieści się w ustępie z pamiętników literackich K. W. Wojcickiego, tu również zamieszczonym. Któż z dawniejszego nieco pokolenia literatów, nie pamięta tej sympatycznej postaci? któż nie cenił wysoko i nie kochał człowieka, który pod lekką, pełną serdeczności formą towarzyskiego obejścia, przechowywał w zacnej piersi, ogromną miłość dla wszystkiego co szlachetne i piękne w idei i w sztuce zarówno? Zresztą, Baliński jako pisarz zostawił poważne dzieła, świadczące o gruntownej jego nauce i o głębokich studjach dziejowych. Zamieszczeniem tego portretu i tekstu doń stosownego, redakcja „Kłosów" zjedna sobie wiele nowych jeszcze sympatji w licznem kole przyjaciół i wielbicieli zmarłego pisarza i człowieka razem. Część artystyczną tego numeru „Kłosów", zdobi arcy-bogato, drzeworyt z obrazu Matejki, przedstawiający postać Władysława Białego w Dijon. Oryginał umieszczony na tutejszej wystawie obrazów, nabyty został przez hr. Pusłowskiego. Jest to jedna z najznakomitszych kreacji Matejki, którego talent wyrósł do najwyższych sfer w sztuce. — Artykuł o ś. p. Leduchowskiej, znakomitej artystce dramatycznej, napisany przez K. W. Wojcickiego, należy również do nader zajmujących a obecnie będących dobie materjałów, wywołanych może tryumfalnym pobytem na warszawskiej scenie pani Modrzejewskiej.

— „*Podróżny*. Janek, biegnij-no i przynieś mi funt tytóniu na drogę.

Numerowy. Ale już nie ma czasu – pan się spóźni na kolej.

wał on jedynie kilka okien i na tem się skończyło. Powiadają atoli, że w sąsiednich wsiach, burza obaliła znaczną liczbę budynków gospodarskich. W mieście Szydłowcu burza rozwaliła dom żyda Werthejma, w którym zginęła cała jego rodzina; mianowicie 6 osób zostało zabitych i dwie odniosły ciężkie pokaleczenia. Burza ta trwała przez cały dzień i przez całą noc.

* (Wypadek miejski). W dniu wczorajszym, Mateusz Rykaczewski, robotnik, przybyły z wsi Myszadła, powiatu warszawskiego, jadąc ulicą Marszałkowską, przejechał Barbarę Jarmuszkiewicz, u której lewa noga okazała się złamaną. — Tegoż dnia, włościanin gminy Zegrze, powiatu pułtuskiego, Wilhelm Klatweld, przy zetknięciu się wozów przygniótł Józefa Michałowskiego robotnika. Skaleczeni odesłani zostali, do szpitala Dzieciątka Jezus, winnych zaś aresztowano dla ukarania.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

	wczoraj		*dziś*	
Za talar	rs. 1 kop.	9	rsr. 1 kop.	9.
Za frank	„ „ — „	28	„ „ — „	28.
Za złoty reń.	„ „ — „	63	„ „ — „	63.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Wiadomości dworskie). Czytamy w *Jour. de St. Pt.*: We wtorek, 29 października (10 listopada), pułkownik Biandra de Reaglie, komisarz militarny Włoch, i baron Welczeck, arzędnik militarny przy ambasadzie pruskiej, mieli zaszczyt być przedstawionymi Najjaśniejszemu Cesarzowi.

* (*Ruski Inwalid*). Z powodu zwinięcia od 1-go stycznia 1869 roku wydawnictwa gazety *Ruski Inwalid*, wydane zostały dla prędszego i łatwiejszego obrachunku z prenumeratorami tej gazety następne rozporządzenia: 1) Lista prenumeratorów, od których opłata odebraną została w redakcji, wydrukowaną będzie w gazecie. 2) O zwrocie prenumeratorom tej opłaty, redakcja będzie ogłaszać przez gazetę. 3) Ekspedycje z poczty, z napisem na kopertach sumy odpowiedniej ogłoszonym przez redakcją terminom prenumeraty: narok, pół roku, trzy miesiące i na jeden miesiąc, to jest 14 rs., 8 rs., 4 rs. 50 kop., i 1 rs. 50 kop., redakcja począwszy od 30 października wcale przyjmować nie będzie, pozostawiając zwrot tych pieniędzy prenumeratorom bezpośrednio pocztamtowi. 4) Osoby nie zamieszczone na pomienionej liście, w razie jakichkolwiek nieporozumień pieniężnych, zechcą udawać się po wyjaśnienie wprost do ekspedycji gazet pocztamtu petersburgskiego lub moskiewskiego, albowiem redakcja, jako nieprzyjmująca już opłaty prenumeracyjnej, nie może udzielać żadnej informacji. 5) Co się tycze osób, które zaprenumerowały u księgarzy i innych komisantów, redakcja ma zaszczyt nadmienić, że dotąd od nikogo z komisantów nie odebrała zawiadomienia o prenumeracie i nadal takowej przyjmować nie będzie. Dla tego też z prenumeratorami komisantów redakcja w żadne stosunki wchodzić nie może, pozostawiając im samym żądać zwrotu opłaconych pieniędzy. W końcu redakcja ma zaszczyt prosić osoby, którym poczynione zostały różne ulgi w opłacie należności prenumeracyjnej, oraz mających z nią obrachunki pieniężne, aby pośpieszyli z opłatą należności kantorowi.

* (Nowe koszary w Wilnie). *Wil. Wiest.* pisze, że 2 października odbyło się poświęcenie koszar nowo-wyrestaurowanych w zabudowaniach byłego klasztoru bernardyńskiego. Zabudowania te całkiem przerobione zostały dla pomieszczenia sztabu pułku piechoty ze wszelkiemi jego zakładami, gospodarstwem i żołnierzami, a razem dla 7 kompanij frontowych, w ogóle na 850 ludzi.

* (Drukarnia słowiańska). Wm. Pskowie znajduje się drukarnia słowiańska, należąca do wydawcy dziennika starowierskiego „Истина" p. Gołubowa, sprowadzona do Pskowa z Prus, z dozwolenia najświątobliwszego synodu; właściciel jej, były gorliwy stronnik sekty bezpopowców, p. Gołubow, uznawszy bezzasadność tej sekty, poświęca teraz swą drukarnię wyjaśnieniu nieporozumień między starowiercami a kościołem prawosławnym; przyczem wzywa duchowieństwo prawosławne aby drukowało w jego drukarni napomnienia do odszczepieńców, ofiarując także

Podróżny. No, to skocz i kup mi chociaż pół funta."

Dowcipny ten tekst, mieści się pod spodem, pełnego charakteru i humoru, szkicu H. Pillatego, zamieszczonego na ostatniej stronicy tego numeru „Kłosów" i stanowi owe drobne *dulci*, przy ogólnem *utile* jego bogatej treści.

Ostateiegc numeru „Tygodnika Illustrowanego", który w dniu dzisiejszym dopiero, opuści prasę, nie mamy jeszcze pod ręką. *Al.*

tym ostatnim usługi w umieszczaniu ich odpowiedzi, z zastrzeżeniem aby te nie obejmowały nic ubliżającego kościołowi prawosławnemu. (*Sowr. Let.*)

* (Dziennikarstwo w Odesie). *Nikol. Wiest.* pisze: Obecnie wychodzi w Odesie 8 pism perjodycznych: „Одескій Вѣстникъ," „Новороссійскій Телеграфъ," (nowa gazeta) *Odessaer Zeitung*, „Вѣдомости Одесскаго городскаго общественнаго управленія," „Записки Императорскаго общества Сельскаго Хозяйства южной Россіи," „Херсонскія Епархіальныя Вѣдомости," „Листокъ Общества сострадація къ животнымъ," i żydowska gazeta *Hamelic*. Francuzka *Gazette de la nouvelle Russie* przestała wychodzić dla braku abonentów.

* (Korweta „Pamiat Merkuria)." *Nikol. Wiest.* pisze, że w nocy z 15 na 16 października przybyła do Nikołajewa korweta śrubowa „Pamiat Merkuria" pod dowództwem kapitana 2 klasy Stanisławskiego, która powróciła z wód greckich, gdzie znajdowała się przeszło rok i jak wiadomo miała czynny udział w przewożeniu rodzin kandjotów do Grecji. Korweta ta odpłynęła z Pireus 8 października.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 11 listopada (30 października).* Dekret ministra sprawiedliwości zmniejsza albo uwalnia zupełnie od kar różne osoby skazane. Okólnik p. Sagasta ustanawia na 1-go grudnia wybory do *ayuntamientos* (municypalności). (*Cor. Hav. Bul.*).

* Prawo wyborcze, ogłoszone przez *Gaceta de Madrid* z 10-go b. m., nie jest jeszcze znane w całej rozciągłości; *Monitor* atoli podaje w tym względzie niektóre szczegóły, z których okazuje się, że wyłączenie od wyborów rozciąga się także do tych wszystkich osób, które zalegają w opłacie podatków. Żaden urzędnik nie może być wybrany w prowincji, okręgu lub gminie, gdzie urzęduje; również mandat na deputowanego do kortezów nie może być udzielony takiemu urzędnikowi, którego obowiązki służby zniewalają go do zamieszkiwania za obrębem Madrytu. W takim razie, przyjęcie mandatu na deputowanego powinno być uważane za wyjście ze służby rządowej. Wyborcy należący do armji i floty, wybierają tam, gdzie stoją załogą, lecz ich tam pobyt powinien wynosić najmniej dwa miesiące. Do reprezentacji prowincjonalnej i gminnej, nie mogą być wybierani wojskowi, którym może być powierzony jedynie mandat do zasiadania w kortezach. Nie ma jeszcze dotąd dokładnych wiadomości pod tym względem, czy pomienione prawo wyborcze obowiązane jest swem istnieniem kompromisowi pomiędzy demokratami i rządem tymczasowym; wnosząc atoli z ostrych przepisów tego prawa, musiało ono być ułożone bez współudziału stronnictwa demokratycznego, domysł zaś ten znajduje potwierdzenie w podanej poniżej korespondencji do *Ajencji Havas*, w której powiedziano, że prawo wyborcze ogłoszone zostanie bez względu na stan układów pomiędzy p. Olozagą i demokratami. (*Nordd. A. Z.*)

* Do *Ajencji Havas* piszą z Madrytu pod datą 8 listopada: „Konferencja pomiędzy progresistami, unjonistami i demokratami, odbywająca się pod kierunkiem Olozagi, miewa codziennie długie posiedzenia, lecz nie zdołała jeszcze sprowadzić porozumienia co do programu, któryby mógł być przez wszystkich przyjęty. Publiczność zaczyna obawiać się, że porozumienie nie przyjdzie do skutku. Prawo wyborcze nie zostało jeszcze ogłoszone, lecz wiem z dobrego źródła, że podane ono będzie wkrótce do wiadomości powszechnej, bez względu na rezultat konferencji, która jest jednym z powodów opóźnienia tej publikacji."

* *Correspondencia* pisze: W ostatnich dniach rozdawano na giełdzie, tudzież w miejscach publicznych, w kawiarniach i t. d., tysiące kartek z następującą kandydaturą: Król dla Hiszpanji Pablo Marc Dalbourg, mający 42 lata wieku, hiszpan. Trudni się on zaszczytną profesją pożyczania na zastaw; był on już dwa razy w Leganez (prawdopodobnie dom obłąkanych w Hispanji) i bardzo być może, iż dostanie się tam po raz jeszcze trzeci. (*Nordd. A. Z.*)

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Kwestja organizacji armji). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 12-go b. m.: Jeżeli na wczorajszem posiedzeniu wiedeńskiej izby deputowanych, reprezentanci rządu, w sposób godny pochwały, powstrzymali się w swych motywach od alarmistowskich napomknień co do ogólnego położenia politycznego, to tego samego nie można powiedzieć o ich stronnikach, którzy użyli tego środka z tem większą gorliwością. Tak np. hr. Dürkheim, jeszcze na posiedzeniu onegdajszem skorzystał z roztrząsanej kwestji organizacji armji dla wdania się w insynuacje, skierowane specjalnie przeciw polityce pruskiej, przyczem wyraził swoje myśli w takiej formie i osnowie, jakie mogą być użyte chyba w takich pismach, jak *International* lub nie istniejąca już na teraz *Situation*. Hrabia Dürkheim opowiadał „o wielkich oddziałach żołnierzy pruskich," posyłanych do księstw dunajskich, oraz oświadczył, że Prusy są prawdziwym nieprzyjacielem Austrji, ze Prusy tryumfują z powodu ruiny finansowej Austrji, że Prusy szydzą sobie z niesnasek wewnętrznych Austrji, i że nareszcie celem jawnym Prus jest zagłada Austrji, zakończył zaś on swą mowę tem, że dla tych powodów, Austrja musi koniecznie mieć armję wynoszącą 800,000 ludzi. Sam nawet sprawozdawca miejscowości, Dr. Rechbauer, przyznając że postawione przez rząd żądanie nie powinno być odrzucone bezwarunkowo, wskazał na groźne jakoby położenie Europy i na „cezaryzm pruski," jako na jedyny do tego powód. Deputowany ten nie powstydził się nawet wystąpić z żażaleniami przeciw poglądom osobistym monarchy pruskiego.

* (Rozprawy w izbie deputowanych. — Sejm węgierski. — Sprawy czeskie). *Wiedeń, 10-go listopada.* Rozpoczęła się nareszcie w izbie deputowanych walka stanowczo w przedmiocie najważniejszej z kwestij, jakie roztrząsane będą podczas teraźniejszej sesji, mianowicie w przedmiocie projektu do prawa o organizacji armji. Dzień dzisiejszy należy właściwie do opozycji, która posłała w pierwszy ogień swych najznakomitszych mówców, pp. Rechbauer'a, Dra Figuly'ego, Dra Sturma i Skene'go, podczas gdy z pomiędzy mówców większości ministerjalnej, zasługuje na uwagę jedynie deputowany galicyjski Ziemiałkowski. Wniosku za odrzuceniem lewy kraniec nie postawił, ażeby, jak się wyraził Dr. Sturm, nie ściągnąć na siebie zarzutu, że stronnictwo to dąży do usunięcia projektu do prawa; lecz za to mówcy opozycyjni powstawali z tem większą zawziętością na projekt organizacji armji pod wszystkiemi innemi względami. Dr. Sturm utrzymywał nawet, że widzi w tym projekcie ruinę Austrji pod względem politycznym, finansowym i ekonomicznym, podczas gdy deputowany Skene oświadczył, że przyjęcie projektu postawionego byłoby nieszczęściem tak dla państwa, jak i dla dynastji. Bardziej objektywne były dowodzenia Dra Rechbauer'a, który wymotywował wniosek mniejszości komisji militarnej, żądający oznaczenia wysokości sił zbrojnych Austrji na stopie wojny na 600,000 ludzi, i to na okres tylko sześciu lat, zamiast dziesięciu. Mówcy większości czerpali swe argumenta po większej części z dziedziny polityki zagranicznej, co zresztą zrobionem zostało w sposób bardzo niezręczny, jak się to okazuje ze sprawozdania z tego posiedzenia. Jedynie oświadczenie Dra Ziemiałkowskiego, który w imieniu deputowanych galicyjskich przemawiał za projektem rządowym, było należycie wymotywowane, albowiem mówca ten, nie wspominając wcale o życzeniach i nadziejach galicjan w razie urzeczywistnienia projektu do prawa o organizacji armji, pominął także zupełnie wzmiankę o groźnem jakoby położeniu politycznem, i poprzestał na tem, że zalecał przyjęcie pomienionego projektu do prawa z powodu jego zalet wewnętrznych i niezbędności wypływającej ze stosunków wewnętrznych państwa. P. Ziemiałkowski atoli nie zapomniał wskazać dobitnie przy tej sposobności na patrjotyzm austrjacki galicjan, przyczem oświadczył, że ci ostatni nie chcą stawiać żadnych zawad natychmiastowemu załatwieniu prawa o organizacji armji, pomimo iż ważne sprawy krajowe leżą im na sercu. Chcą oni dać w ten sposób dowód, że poświęcają swoje własne sprawy dla interesów monarchji austrjackiej. Ta wskazówka na nadzieje, jakie galicjanie budują na kwestji organizacji armji, została zrozumianą przez izbę i wpłynęła widocznie na osłabienie oznak zadowolenia, które mowa p. Ziemiałkowskiego byłaby niewątpliwie wywołała. Dziś nie odbędzie się posiedzenie wieczorne, albowiem rozprawy trwały przez całych pięć godzin. Jutro toczyć się będą w dalszym ciągu rozprawy ogólne, i spodziewają się, że ministrowie zabiorą głos, poczem rozpoczną się rozprawy szczegółowe. Te ostatnie będą musiały trwać krótko, albowiem ogłoszone już zostały dziś własnoręczne reskrypta cesarskie, zarządzające odroczenie otwarcia posiedzeń delegacji do 16-go bieżącego miesiąca, na ponowne zaś odroczenie tego otwarcia nie można już liczyć. — W Peszcie odbyło się wczoraj bardzo interesujące posiedzenie izby deputowanych. Chodziło o wniosek Ghyczy'ego, ażeby wzięcie udziału w naradach delegacji odroczone zostało do chwili stanowczego uregulowania kwestji tytułu królestwa węgierskiego. Sam Deak zabrał głos, ażeby odpowiedzieć na ten wniosek. Oświadczył on, że wniosek Ghyczy'ego przedstawia daleko niebezpieczniejsze naruszenie najpier-

wszego z obowiązków konstytucyjnych, mianowicie uchwalania budżetu, i że ta właśnie okoliczność budzi obawy co do ewentualnego nadużycia tytułu. Lecz to ostatnie nie ma wcale miejsca, albowiem ministrowie do spraw wspólnych nie nazywali siebie nigdy w obec delegacji węgierskiej ministrami państwa, lecz oświadczyli raczej wyraźnie, że ta ostatnia nazwa, używana przez delegację niemiecką, powinna być pojmowana jako identyczna z nazwą „ministrów wspólnych." O naruszeniu zaś prawa nie może być mowy dla tego już, że prawo nie zabrania bynajmniej nazywać „państwem" ogół krajów monarchy austrjackiego. W końcu p. Deak zaproponował, ażeby na zasadzie przytoczonych przez niego motywów, izba przeszła co do wniosku Ghyczy'ego do porządku dziennego; po bardzo żywych rozprawach, w których wzięli głównie udział, z jednej strony prezes ministrów hr. Andrassy, z drugiej zaś strony pp. Ghyczy, Tisza, Trefort i inni, propozycja p. Deaka przyjętą została znaczną większością. Nie może być najmniejszej wątpliwości pod tym względem, że deputowani opozycyjni wyjdą z delegacji, nad czem rząd nie będzie zapewne ubolewać, albowiem sesja teraźniejsza będzie tak krótka, że nie pozwoli na obszerniejsze rozprawy.—Ostatnie oświadczenia ministra Giskry, złożone przy rozprawach nad stanem wyjątkowym, zaprowadzonym w Czechach, wywołały w Pradze wielkie nie zadowolenie; pisma czeskie zaprzeczają mianowicie twierdzeniu, że nawet po ogłoszeniu stanu wyjątkowego, nie zaniechały one swej postawy opozycyjnej. Dalej ze strony czeskiej utrzymują, że samowolne środki policyjne najbardziej przyczyniły się do manifestacij hałaśliwych przed zaprowadzeniem stanu wojennego, i że nie przyszłoby bezwątpienia do tego środka ostatecznego, gdyby złożone było monarsze zgodne z prawdą sprawozdanie o wypadkach w Pradze. Zdaje się, że osoby wysoko postawione i sprzyjające czechom usiłują osiągnąć obecnie to, co zaniedbały uzyskać poprzednio. *(Nordd. A. Z.)*.

* (Sejm węgierski). *Peszt, 11 listopada.* Na posiedzeniu izby niższej na wniosek Deaka oświadczyła izba co do złożenia mandatów przez członków delegowanych lewej strony, że przeciwko temu złożeniu mandatów nie ma nic do nadmienienia, i że w skutek tego rozpiszą się wybory nowych członków; równocześnie wystąpiła izba przeciwko twierdzeniu lewicy, jakoby art. 12 prawa z 1867 został naruszony i oświadczyła, że wystąpienie członków z delegacji jest bezzasadne. Poczem odczytano najwyższy reskrypt względem Fiume i w duchu jego postanowiono przygotować do sankcji kroacko-węgierskie porozumienie i względem wprowadzenia w wykonanie porozumienia co do Fiume wydelegować komisję złożoną z czterech węgierskich, czterech kroackich i czterech fiumeńskich mężów zaufania. (*Cor. Bür.)*

* (Arcybiskup ołomuniecki). Wiadomo, że arcybiskup ołomuniecki, landgraf Fürstenberg, zagrożony był karą pieniężną w wysokości 20,000 guldenów, w razie gdyby nie wydał sądowi miejskiemu akt dotyczących spraw małżeńskich. Termin upłynął w piątek, i w tym właśnie dniu, jak donosi pismo ołomunieckie *Neue Ztng*, sekretarz arcybiskupa wydał miejscowemu sądowi okręgowemu pomienione akta, bez żadnego przymusu ze strony tegoż sądu. Kara przeto pieniężna w wysokości 20,000 guldenów upada. Prawomocnemi są jeszcze dotąd jedynie decyzje sądu okręgowego co do kar pieniężnych w wysokości 2,000 i 5,000 guldenów. Co się zaś tyczy trzeciej kary, w wysokości 10,000 guldenów, nie zapadła jeszcze decyzja wyższego sądu krajowego. (*Nordd. A. Z.*).

* (Akademja południowo-słowiańska). Donosiliśmy już o tem, że dnia 31-go października odbyło się w Zagrzebiu posiedzenie uroczyste akademji południowo-słowiańskiej nauk i sztuk pięknych. Na posiedzeniu tem, p. Suboticz odczytał znakomitą rozprawę „o sztuce dramatycznej i o życiu obywatelsko dziejowem narodu". Autor wskazuje na tę okoliczność, że ośm lat temu założony został w Zagrzebiu teatr narodowy, oraz że zawiązało się jednocześnie w Nowym Sadzie (Neusatz) towarzystwo dramatyczne, i że następnie zebrane były w Śremie, Baczce i Banacie składki na teatr narodowy w tymże Nowym Sadzie. Wspomniawszy nareszcie, że w roku bieżącym założone zostały teatra narodowe w Belgradzie i w Pradze, autor zwraca uwagę na to, że podczas gdy się to działo, wychodziło wszędzie na jaw życie polityczne, i stawia przytem pytanie: „Czy się to stało wypadkowo, czyli też fakt ten został powołany do życia wyższemi wymaganiami i obwarowany niezbędnością?" Odpowiedź na to pytanie daje sama historja. Począwszy od greków starożytnych, znajdujemy, że naród grecki, zająwszy miejsce zaszczytne i zyskawszy imię i szacunek pomiędzy ludami świata ówczesnego, założył jednocześnie swój teatr. Toż samo miało miejsce u anglików, francuzów, hiszpanów, niemców, włochów i węgrów. Toż samo potwierdzają dzieje narodów słowiańskich: jak skoro dążyły one do uzyskania znaczenia wśród innych narodów, wówczas u nich także zjawiała się sztuka dramatyczna. P. Suboticz wynurza zdanie, że właściwej sztuki dramatycznej słowiańskiej nie było jeszcze, lecz że powinna ona wkrótce zjawić się.

Prusy i Niemcy

* (Izba deputowanych). *Berlin, 12 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych postanowiono zakończyć rozprawy nad wnioskiem Wölfel'a (zniesienie zakazu zawierania związków małżeńskich pomiędzy szlachtą i mieszczanami). Minister wyznań złożył: 1) Prawo w przedmiocie zakładania i utrzymywania szkół publicznych ludowych; prawo to ma na celu uregulowanie obowiązków co do utrzymywania szkół ludowych przez gminy, ozaz zyskanie podstawy dla oznaczenia płac dla nauczycieli, która to kwestja atoli zostanie rozstrzygniętą stanowczo przez reprezentacje prowincjonalne. 2) Prawo w przedmiocie zabezpieczania prawa do żądania pieniędzy na szkoły; przeciwny temu przepis konstytucji nie może być nadal utrzymany, albowiem pieniądze na szkoły wynoszą rocznie trzy miljony. 3) Prawo o pensjach dla nauczycieli szkół ludowych; minimum takiej pensji ma wynosić 120 talarów. 4) Prawo o kasie dla wdów po nauczycielach szkół elementarnych. Wszystkie te prawa odesłane zostały do wzmocnionej komisji wychowania publicznego. Następnie na znaną interpelację Löwe'go, minister v. d. Heydt oświadczył: Rząd musi powstrzymać się od odpowiedzenia teraz co do tak ważnej kwestji. Löwe odpowiada, że zastrzega sobie dalsze w tym względzie wystąpienie, na co v. d. Heydt nadmienia: Rząd chciał tylko dziś nie dawać odpowiedzi. (*Wolffs T. B.*)

* (Sejm hanowerski). Deputowani hanowerscy nie udadzą się wcale na posiedzenia sejmu hanowerskiego. W samym kraju rozmaicie tłumaczą sobie owo wstrzymanie się. Jedni upatrują w postępowaniu deputowanych niemą, pełną godności protestację. Drudzy ich ganią. Chcieliby oni wybitniejszej i energiczniejszej protestacji. Deputowani opierają się. (*La Fr.*)

* (Kłopot Bawarji). Rząd bawarski w bardzo wielkim jest kłopocie. Trzyma on za autonomją Bawarji, ale związany jest przez traktaty z Prusami. Jakże pogodzić pragnienie nie zrywania stosunków z Niemcami z chęcią utrzymania swojej autonomji? Ten kłopot zdradza się w okólniku rozesłanym przez bawarskiego ministra spraw wewnętrznych do prezesów rejencyjnych. Minister powiada w nim o „lojalnem pragnieniu rządu zaręczenia i utrzymania autonomji Bawarji i o naturalnym obowiązku pogodzenia się równocześnie z faktami spełnionemi." (*La Fr.*)

* (Fortyfikacje). *Corresp. de Berlin* donosi, że na każdej stacji kolei żelaznej rząd pruski zamierza zbudować twierdzę, i że obwarowane przyczółki mostów wzniesione będą w Neuss, w Düsseldorfie, w Frankfurcie nad Odrą, w Pommercig. Tych samych środków strategicznych mają się chwycić przy budowie wiadukta przez Elbę dla linji kolei żelaznej kolońsko-hamburgskiej. *(La Fr.)*

Francja.

* (Mowa tronowa pruska). *Paryż, 11 listopada. Monitor wieczorny* zastanawia się dokładnie w swym przeglądzie tygodniowym nad mową tronową króla pruskiego i powiada, że takowa wywarła bardzo pomyślny wpływ i jest pojmowana powszechnie jako nowy dowód idei pokojowych, jakiemi wielkie mocarstwa powodują się w swych stosunkach wzajemnych. Monarchowie i mężowie stanu Europy korzystają z wszelkiej sposobności dla wzmocnienia tych dążności, rozwój których musi oddać usługę sprawie postępu. Król Wilhelm odparł słusznie obawy bezzasadne, wyzyskiwane przez nieprzyjaciół porządku publicznego i pokoju europejskiego. Król, spoglądając okiem spokojnem w przyszłość i na sytuację ogólną, wynurza nadzieję, że handel i przemysł rozwiną się szybko. Jest to życzenie, które podzielają wszystkie inne rządy. Zgodnie z tonem mowy rozmaitych gabinetów europejskich, mowa tronowa podziela w końcu myśli zgody i umiarkowania, które dążą coraz bardziej do wzięcia góry. (*Wolffs T. B.*).

* (Zdrowie hr. Goltza). Wiadomości o zdrowiu hr. Goltza nie są tak pomyślne, jakby sobie tego życzono. Pewną prawie jest rzeczą, że opuści on Paryż przed końcem roku i powróci do Berlina. Jedni mówią, że zastąpi miejsce jego p. Werther, ambasador pruski w Wiedniu, według innych zaś książe Reuss. Jeżeli wybór rządu pruskiego padnie na bar. Werther, to fakt ten będzie o tyle ciekawym, że przed pięćdziesięciu laty, po ojcu p. Goltza ambasadora w Paryżu, objął tę posadę ojciec p. Werthera. (*La Fr.*).

Włochy i Rzym.

* (Sprawy włoskie). Niektóre dzienniki zagraniczne zajmują się ogólnym stanem sprawy włoskiej, i obawiają się o to, aby stronnictwo ruchu nie wywarło szczególniejszego wpływu na armję. Te same dzienniki utrzymują, że rząd włoski nadzwyczaj zakłopotany jest tym ruchem i że z tego względu zmuszony był żądać znowu od Francji odwołania wojsk okupacyjnych z Rzymu. Pogłoski te nie są oparte na żadnej zasadzie i sprzeciwiają się nawet rzeczywistości faktów. Agitacja ta armji, o której mowa, istnieje tylko w wyobraźni tych, którzy jej pragną, a oświadczenia członków gabinetu florenckiego są zawsze pomyślne dla polityki uspokajającej i racjonalnej. Należy więc ostrzedz czytelników przed podobnemi wiadomościami i zdaniami przeciwnemi polityce króla Wiktora-Emanuela i jego ministrów. Sprawy wewnętrzne królestwa i reorganizacja finansów są głównem zajęciem mężów stanu włoskich. Wszystkie dobrze myślące umysły zajmują się temi usiłowaniami z sympatją i interesem, i jeżeli takowe prowadzone będą wytrwale i stanowczo, sprowadzą jak najpomyślniejsze dla Włoch rezultata. (*La Patr.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Powstanie kandjockie). Listy prywatne z Kanei z d. 30-go października donoszą, że Omer Naali-pasza, szef sztabu głównego armji tureckiej na w. Kandji, przebiegł wąwozy Sellia, opuszczone dnia poprzedniego przez zajmującą je od początku powstania bandę powstańców, i że nazajutrz poddały się mu wszystkie wsie tegoż okręgu. Poddanie się to, jak i poddanie się mieszkańców prowincji Rethymo, jest ukończeniem powstania, i rząd turecki, dla odpierania mylnych wiadomości, podawanych ciągle przez organa prasy greckiej, postanowił założyć dziennik wydawany w języku francuzkim w Kanei. Dziennik ten wyjdzie 15-go b. m. pod tytułem *La Créte*. *La Créte* pisaną będzie dla Europy i drukowaną w mieście, w którem rezydują konsulowie, i którzy będą mogli kontrolować jej artykuły. (*La Patr.)*

Grecja.

* (Podróż króla). *Gen. Corresp.* powiada, że listy z Aten zaprzeczają pogłosce, jakoby król helenów miał zamiar udać się wkrótce do Francji i Anglji, i jakoby z podróżą tą leżała w związku polityka.

Anglja.

* (Mowa p. Disraelego). Dzienniki angielskie podają w całej rozciągłości mowę mianą przez p. Disraelego na bankiecie u lorda-mera. Telegram ocenił bardzo wiernie charakter tej mowy. P. Disraeli zaczął od tego, że stwierdził oświadczenia złożone przez p. Reverdy Johnsona co do przyszłego porozumienia się w przedmiocie wszystkich „powodów do nieporozumienia" pomiędzy Anglją i Stanami Zjednoczonemi, które to porozumienie będzie tak zupełne, iż da nadzieję, „że żaden już spór nie wyniknie w przyszłości" pomiędzy obu krajami. Następnie p. Disraeli zastanawiał się nad polityką powszechną. Przypomniał on najpierw, że w roku zeszłym, przy takiejże okoliczności, oświadczył kategorycznie, że rząd jego, wbrew pozorom, nie podziela obaw zaprzątających tak mocno opinję publiczną; dziś „nie sądzi on, ażeby był jakikolwiek powód lub pozór do wojny;" i oto jak usprawiedliwia on to przekonanie i dochodzi do konkluzji zależącej na pośredniczeniu przyjacielskiem ze strony Anglji „pomiędzy dwoma wielkiemi krajami, które nie są ożywione żadnem uczuciem wojowniczem, lecz które pozostają w tej postawie jaką przybrały, dla powodów szczególnych, które są trudne do odgadnięcia," oto, powtarzamy, jak p. Disraeli dochodzi do tej konkluzji: „Przypuszczam, — albowiem w podobnych wypadkach, nieroztropnem byłoby ukrywać którykolwiek z powodów do niepokoju, — przypuszczam, że w położeniu względnem Francji i Prus, — dwóch najznakomitszych krajów wśród ludów ucywilizowanych, stojących na czele Europy, — istnieje pozornie powód do niepokoju w wielkich uzbrojeniach, które one dokonywają obecnie. Lecz tak samo jak w życiu prywatnem znajdujemy, że pomiędzy dwoma indywiduami mocno na siebie oburzonemi bez dostatecznego powodu, jest przecież jakieś nieporozumienie, które też indywidua uważają jako nie całkiem uzasadnione, — ci którzy są równi im w stopniu, ich przyjaciele, co do usposobienia których nie można być w błędzie, czują, że obowiązkiem ich jest pośredniczyć zapomocą wywoływania wzajemnych objaśnień, i wywołać bardziej błogi stan uczuć." Każdy odda słuszność tym wyrazom; we Fran-

cji zwłaszcza, o ile można wnosić z uwag, jakie *France* dołączyła do depeszy streszczającej mowę p. Disraelego, widzianoby z zadowoleniem urzeczywistnienie się propozycji p. Disraelego. „Dla tych usposobień pojednawczych," powiada ten dziennik, „wynaleść potrzeba podstawę i gwarancje niezawodne. Oddawna już powiadamy, że niezbędne są dziś, nie zapewnienia pokojowe, lecz warunki pokoju. Jeżeli krok dyplomatyczny, wskazany przez p. Disraelego, urzeczywistni się, nie wahamy się uważać takowy za najskuteczniejszy z tych wszystkich, które możnaby przedsiębrać. Anglia znajduje się w wybornem położeniu, dozwalającem jej podjąć się tej inicjatywy roztropnej, i wszyscy ludzie uczciwi powinni życzyć, ażeby rady jej były wysłuchane wszędzie z tą względnością, na jaką zasługuje usiłowanie tak szlachetne, dążące do celu tak wzniosłego. Postawa taka odpowiada dziś tak dalece roli i polityce Anglji, że zdaniem naszem, jakikolwiekbądź los spotka gabinet teraźniejszy podczas wyborów, które mają odbyć się, przestrzeganą ona będzie także przez liberalnych, jeżeli osiągną oni władzę, tak samo jak i przez torysów, jeżeli pozostaną oni nadal u steru rządu. Pod tym względem, p. Gladstone podziela bezwątpienia przekonania p. Disraelego." *Journal des Débats* pochwala również tę myśl pośrednictwa, lecz wynurza zarazem obawę, ażeby nie należała ona do kategorji utopij szlachetnych. „Czy usłuchane będą w Berlinie i Paryżu", powiada ten dziennik, „rady roztropne udzielane przez angielskiego męża stanu? Po przyjęciu przez obie strony sądu polubownego Europy w roku 1867 dla uregulowania kwestji luksemburgskiej, czy zgodzonoby się przyjąć znowu takiż sąd w roku 1868 lub 1869 dla uregulowania kwestji rozbrojenia powszechnego i jednoczesnego?" W tem leży rzeczywiście trudność; lecz nie usiłując przewidzieć rzeczy zawczasu, oświadczenia złożone przez dziennik *France* mogą być uważane jako nowy dowód usposobień pokojowych gabinetu tuileryjskiego. (*Nord.*)

Afryka.

* (Zamach na wice-króla Egiptu). Znany jest zamach, albo też mniemany zamach, który skierowany był niedawno przeciw wice-królowi Egiptu; sprawa ta nie została jeszcze dotąd wyjaśnioną, lecz zdaje się, że rząd egipski chce uczynić za to odpowiedzialnym, przynajmniej pośrednio, księcia Halima paszę, stryja Saida-paszy, który byłby odziedziczył po tym ostatnim tron, gdyby dawne prawo ottomańskie nie zostało zniesione niedawno w Egipcie. Książę Halim-pasza otrzymał rozkaz opuszczenia kraju i jedna osoba z jego otoczenia została aresztowaną, jako podejrzana o uknucie spisku. Halim-pasza uczynił zadosyć rozkazowi, z mocy którego skazany on został na wygnanie, lecz wystósował on do swego synowca i zakomunikował dziennikom protestację, która upoważnia do mniemania, że nie ukorzył się on w zupełności i że z tego powodu skazano go na wygnanie. (*Nord.*)

Bibliografja.

Przewodnik rolniczy do przejścia z trzech i czteropolowego gospodarstwa w płodozmian, oparty na prestewności, oraz praktyczny sposób postępowania w rolnictwie przez Jana Kotarskiego, posiadacza dóbr Mieni. Warszawa 1868 r. (*).

Z szczerem współczuciem spotykamy wszelkie zacządki, dążące do pożytku ogólnego w każdej sferze miejscowego życia. Jeżeli zaś podobna sprawa opartą jest, nie tylko na dobrych chęciach, lecz i na racjonalnych podstawach, to uważamy za święty obowiązek popierać tę sprawę, zalecając ją uwadze powszechnej. Z tej pobudki poświęciliśmy w swoim czasie (patrz N. 122 *Dziennika* z r. b.) obszerny artykuł rozbiorowi pierwszej broszury znanego tutejszego gospodarza p. Kotarskiego, który dobrze i jasno wyłożył swój sposób polepszenia gospodarstwa miejscowego za pomocą systemu płodozmiennego i uprawy traw. Obecnie tenże autor wydał nową broszurę, która chociaż, jak to widać z tytułu, traktuje o tym samym przedmiocie, lecz obejmuje go daleko obszerniej i zawiera daleko więcej szczegółów, mających ważne znaczenie praktyczne.

Kierując się chwalebnem dążeniem przyniesienia swego grosza do skarbnicy pożytku ogólnego, autor stosując się do życzenia licznych swych rodaków, wyłożył z całą dokładnością w wyżwspomnionej broszurze wszystkie wskazówki, nabyte przez własne trzydziestoletnie doświadczenie i uwieńczone pomyślnym rezultatem w własnym jego majątku. Wychodząc z prawdziwej myśli, że ze zmianą stosunków ekonomicznych w rolniczym bycie po 19-m lutego 1864 r., poprzednie sposoby gospodarstwa straciły pod sobą grunt i już dłużej istnieć nie mogą, jako stanowczo rujnujące, autor twierdzi, że upadek gospodarstw obywatelskich zależy jedynie od samych obywateli, trzymających się rutyny i wskazuje wypróbowaną, pewną drogę do wyjścia z obecnego krytycznego położenia.

Należy podziękować szanownemu autorowi za taką szczerość. Zbyt często dają się u nas słyszyć skargi na brak pieniędzy, na stagnację w handlu, na zbiednienie majątków ziemskich, lecz panowie głoszący takie jeremjady, nie chcą nawet kiwnąć palcem dla usunięcia ekonomicznych klęsk, a czekają, aby dobrobyt przyszedł do nich sam przez się, jak manna niebieska. A czy nie my sami winni jesteśmy temu, że materjalny byt kraju nie znajduje się na pożądanej wysokości? Powołujemy się na mające powagę słowa wspomnionej broszury, która stawiając pomiędzy innemi rozwój hodowli bydła w zupełnej zależności od płodozmianu w gospodarstwie, powiad : „Starania nasze zwrócić należy do tego, aby kapitał z kraju nie wychodził — ale myśmy coś winni tworzyć, coby poszło za granicę i za to nam obcy przybył kapitał — to wpłynąć może na polepszenie naszych losów. Spojrzyjmy na to, co z winy naszego niedbalstwa, do nas obcego przybywa: np. co tydzień kraj nasz konsumuje około 1,500 sztuk wołów karmnych a do 2,000 wieprzy — dajmy na to, wół płaci się tylko rs. 50, a wieprz rs. 25, to już stajemy się uboższemi rocznie o rs. 6,500,000. Jest to jeden przedmiot dotykalny, za który powinniśmy się wstydzić. Gdzież jest gospodarstwo dworskie które wychowuje woły, krowy, konie i trzodę chlewną, chociażby na swoją potrzebę?" Na potwierdzenie swej zasadniczej myśli autor dalej dodaje: „Weźmy dalej, ile to łoju, skór, oleju, płótna, a nawet włókna do kraju naszego wchodzi, a pewno i za to drugie 6,000,000 rs. ucieka co rok od nas bezpowrotnie — a jednak w kraju naszym mającym ziemię z natury zdolną wydawać najpiękniejsze lny, mamy dwie tylko fabryk wyrobów lnianych."

Dla osiągnięcia dostatecznej produkcji wspomnionych przedmiotów, łącznie z podwyższeniem właściwie rolniczej produkcji, koniecznem jest zastąpienie zaplesniałej i narażającej na straty rutyny, na płodozmienny system gospodarstwa, oparty na uprawie traw i zastosowany do hodowli bydła. Żeby wydatniej przedstawić korzystność zalecanego systemu, p. Kotarski bardzo właściwie przeprowadza porównanie pomiędzy zakorzenialą rutyną i nowym sposobem gospodarowania i powiada: „Kiedy bowiem pańszczyzną obrabiały się folwarki, chociaż ta robocizna była niechętną, — jednak ziemię uprawiła, nieodpowiednio wprawdzie, bo lichym sprzężajem i narzędziami, ale była ta dobra strona, iż nie potrzeba było przy niej mieć wiele dworskich sprzężai i narzędzi rolniczych, a zatem wykładać na to kapitałów, ani utrzymywać licznej czeladzi i sypać pieniędzy na najemników. A więc niedokładnie—jednak bez kosztu była ziemia uprawiona, zasianą i płody zebrane, omłócone i na targ wywiezione — był przeto dochód, bo był przychód bez rozchodu." Obecnie zaś, przy najmie pracy, każdy gospodarz, trzymający się nadal dawno utorowanej drogi, koniecznie musi, według zdania autora, zbankrutować wcześniej lub później, dla tego, że w skutku niestosownie wielkich zasiewów zboża, wycieńczenia gruntu i drożyzny rąk, gospodarstwa wiejskie, po większej części, nie zwracają wydatków, ponieważ ziarno zasiane wydaje zaledwo 5 procent, a nie mało jest takich, według słów autora, gospodarstw, które z jednego ziarna wydają zaledwie dwa; tymczasem w obecnych okolicznościach koniecznem jest otrzymywanie przynajmniej 10 procentów, aby wyjść na swoje. Przy rutynie $^1/_3$ ziemi leży ugorem zupełnie nieprodukcyjnie, kiedy w gospodarstwie płodozmiennem, cały obszar ziemi jest czyny i przynosi pożytek.

Cel płodozmiennego systemu gospodarstwa zmierza do tego, aby, o ile można, najmniej ziemi uprawiać pod zboże ziarniste, a przeciwnie na małej przestrzeni zbierać jak największe żiwo, co przy zmniejszonych w ten sposób nakładach, stanowi bardzo korzystny procent. W tym celu autor radzi zmniejszyć grunta uprawiane pod zboże, a pozostałą ziemię obrócić na uprawę traw i pastwiska; z łąk należy pozostawić na zbiór siana tylko te, które z powodu swego nizkiego położenia, koszą się dwa razy do roku; te zaś które dają tylko jeden zbiór siana, zamienić na pola i podzieliwszy na koleje, zasiewać to zbożowem ziarnem, to trawami. Przy tem grunt nigdy się nie wycieńcza i stanowi obfite źródło dla wykarmienia inwentarza ruchomego, to jest domowego bydła, które należy koniecznie rozmnażać, dla tego, że obok własnej wartości, wydaje szacowny materjał do nawożenia niw.

Nakoniec powiemy wraz z autorem, że wprowadzenie nowego sposobu nie wymaga ani wielkich kapitałów, ani znacznych pierwiastkowych nakładów, szczególniej jeżeli reforma przeprowadza się stopniowo, z należytą oględnością i pewną znajomością rzeczy. Przy tem p. Kotarski zaleca strzedz się zbytecznej ufności do zagranicznych agronomów, przyjeżdżających tu z gotowemi planami, lecz bez tych niezbędnych wiadomości, jakie czerpią się z miejscowych odrębności nietylko całego kraju, lecz i każdego majątku w szczególności. Zresztą sam autor układając swój podręcznik, dostatecznie wyczerpał liczne szczególności pod względem przymiotów gruntu i jego zdolności do specjalnej produkcji z powodu jeograficznego położenia majątków, komunikacji, potrzeb każdej okolicy, cen produktów i robotnika, i stosownie do tego wyłożył swe rady. Dalej w broszurze najszczegółowiej przedstawione są wskazówki—jak podzielić pola na poletki orne, łączne i trawiane, jak podzielić ziemię według rodzaju zasiewów z wykazaniem, jakiemu gruntowi odpowiednie są pewne produkcje, i jakich wymagają nawozów rozmaite własności gruntu; opisane są także odpowiednie gruntowym warunkom rodzaje traw wraz z sposobami ich siania; zebrane są przepisy hodowli bydła, gospodarstwa rybnego, produkcji chmielu; dalej poświęcone są szczegółowe traktaty narzędziom rolniczym, gospodarczym działaniom przy produkcji wszystkich rodzajów zboża, kartofli, brukwi, buraków, jak również sposobom wytępiania chwastów, systemowi urządzenia wozów i t. d.

W ogóle, broszura p. Kotarskiego zawiera w sobie tyle szacownych, z powodu praktyczności swej, wiadomości, że śmiało zalecamy ją, jako podręcznik dla każdego gospodarza, który pragnie podwyższyć wartość swego majątku przez polepszenie i rozszerzenie pożytecznych i korzystnych płodów gospodarstwa wiejskiego. Nie będziemy przytaczali specjalnych opisów samego mechanizmu gospodarowania, dla tego że to nas by wyprowadziło zbyt daleko z ramek naszej bibljografji, lecz każdego zaciekawionego przedmiotem odsyłamy do samej broszury, a zaręczamy że staranne jej poznanie przyniesie każdemu gospodarzowi wielki pożytek. *J.*

(*) Artykuł ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Kilka szczegółów o stowarzyszeniach spożywczych (die Consumvereine).

(Dalszy ciąg; *)

7) Życzący być członkiem, podaje zarządowi na piśmie deklarację z wyrażeniem swego imienia i nazwiska, czem się trudni i gdzie mieszka (Nr. domu i ulice). Deklarację poświadczają rzeczywiści członkowie stowarzyszenia i wraz z deklaracją wnosi opłatę postanowioną § 8 niniejszej ustawy. Na pierwszem swojem posiedzeniu zgromadzenie ogólne wyrzeka o przyjęciu lub nieprzyjęciu na członka. W ostatnim wypadku, kandydatowi zwraca się wniesiona przy deklaracji kwota. 8) Każdy z wstępujących do stowarzyszenia wnosi wkupnego po rublu jednym, a nadto udział w ilości rsr. 50 dla uformowania kapitału obrotowego. W razie wybycia członka, wkupne niezwraca się. Udział może być rozłożony na raty, a mianowicie, przy wejściu członek wnosi rsr. 10, a następnie po rsr. 1 miesięcznie aż do skompletowania udziału. 9) Członkowie wnoszący ratami miesięcznemi, zapisują takowe własnoręcznie do oddzielnie przygotowanej na ten cel księgi. 10) Członkowie, którzy w ciągu 4 idących po sobie miesięcy nie wnieśli rat, mogą być wykreśleni z liczby członków przez zarząd. 11) Żaden z członków nie może posiadać jak dwa udziały. W razie wykrycia że dla zyskania więcej udziałów, członek podstawił osobę trzecią w swoje miejsce, winny wykreślonym zostaje przez ogólne zgromadzenie z liczby stowarzyszonych. 12) Tak wnoszący na raz jeden swój udział, jako i wnoszący je ratami używają jednych praw pod względem korzyści. 13) Liczba członków nieogranicza się. Wszelako jeżeli ilość członków zwiększy się do tego stopnia, iż zwiększenie to staje się dla operacji stowarzyszenia zbytecznem. Ogólne zgromadzenie może określić liczbę, po za którą zgłaszający się nie będą przyjmowani. 14) Członek przynoszący działaniami lub postępowaniem swoim uszczerbek dla interesów stowarzyszenia, wyklucza się przez postanowienie ogólnego zebrania. 15) Każdy życzący wystąpić z stowarzyszenia obowiązanym jest zameldować o tem zarządowi na piśmie na tydzień przed upływem trzeciej części operacyjnego roku. W tym terminie otrzymuje on zwrot wniesionego udziału z dywidendą, jako też i część zysku nań przypadającą, w miarę poczynionych zakupów. Życzący opuścić stowarzyszenie przed upływem powyższego ter-

*) Patrz Nr. 238, 240, 241 i 243.

minu, traci dywidendę i zysk, a otrzymuje tylko sam zwrot udziału. Rzeczone prawidło stosuje się i do sukcesorów członka. 16) Od występujących w powyższym lub innym porządku z należności im przypadającej potrąca się rubel jeden tytułem wykupnego, który się zalicza na kapitał inwentarzowy. Członkowie wykreślani na mocy §§ 11 i 14 niniejszej ustawy, otrzymując zwrot udziałów, oprócz wykupnej opłaty, tracą przypadającą nań dywidendę i zysk, które się wliczają do kapitału zapasowego. W takich wyadkach, w których nieakuratność członka nastąpiła z nieszczęścia lub straty majątku, wydanie przypadającej dywidendy i zysku zatrzymywane być nie może. 17) Usuwający się dobrowolnie lub usunięci za nieakuratność członkowie, mogą być przyjęci napowrót, przyczem wnoszą po 1 rs. wkupnego, obok udziału. Uwolnieni zaś na zasadzie § 16 niniejszej ustawy przy powtórnym wstąpieniu, wolni są od wniesienia wkupnego. 18) Środki stowarzyszenia składają się a mianowicie: a) z *kapitału obrotowego* który się formuje z wniesionych udziałów z 10% czystego zysku (§ 39); b) z *kapitału inwentarzowego*, który się formuje z opłat wkupnego i wykupnego i z czystego zysku (§ 39). Kapitał inwentarzowy użytym tylko być może na nabycie własności koniecznej dla rozwoju stowarzyszenia. Ze źródła tego, wedle uznania zarządu, mogą być zaciągane pożyczki (§ 36) dla zwiększenia kapitału obrotowego. Wykaz utensyljów lub własności nabytej dla stowarzyszenia ma być oddzielnie utrzymywanym; c) z *kapitału zapasowego*, który się formuje: ze stałej części zysków, z dywidendy i zysków zatrzymywanych w kasie z tytułu uwolnienia członków na zasadzie § 16. Kapitał rzeczony użytym być winien jedynie na pokrycie strat spowodowanych obniżeniem się cen na zapasy, znajdujące się w składach stowarzyszenia lub też z innych nieprzewidzianych okoliczności; d) z *kapitału żelaznego*, który się formuje ze sprzedaży marek, i gwarantuje ich wartość. Kapitał ten wyłącznie służy dla wypłat i rozrachunków zarządu z dostawcami. 19) Kapitały inwentarzowy i zapasowy są wyłączną własnością stowarzyszenia i w żadnym wypadku nie mogą być wydawane członkom występującym. W razie rozwiązania się stowarzyszenia i likwidacji interesów, kapitały rzeczone dzielą się pomiędzy członków obecnych. 20) Interesami stowarzyszenia zawiadują: a) *zebranie ogólne członków* i b) zarząd czyli dyrekcja składająca się z 5 dyrektorów, wybieranych przez też ogólne zebranie. W razie potrzeby, liczba dyrektorów może być powiększoną. 21) Zebranie ogólne w swoich zwyczajnych i nadzwyczajnych posiedzeniach, wybiera z pomiędzy siebie *na każde posiedzenie* przewodniczącego i sekretarza do prowadzenia protokułu. Na przewodniczącego może być wybranym jeden z dyrektorów. 22) Głosowanie ma być tajne; na przewodniczącego-dyrektora i sekretarza za pośrednictwem kartek, zaś w innych przedmiotach za pośrednictwem gałek. 23) Posiedzenia są zwyczajne i nadzwyczajne. 24) Zwyczajne co miesiąc, a nadto każdego trzeciego tygodnia przed końcem 4-ro-miesięcznego perjodu roku operacyjnego. Na zwyczajnych zebraniach decydują się interesa bieżące; na zebraniach zaś w perjodach czteromiesięcznych ogólne zebranie słucha sprawozdania zarządu o operacjach stowarzyszenia za ubiegły kwartał. Obowiązki dyrektorów są następujące; *a) Dyrektor zarządzający* wykonywa najbliższy dozór nad sprzedażą towarów w sklepach i składach stowarzyszenia, wspólnie z komisantem sklepowym nabywa towary, pilnuje bezpieczeństwa i całości tychże, pilnuje ścisłego wykonania zawartych z dostawcami umów w imieniu stowarzyszenia, przewodniczy na posiedzeniach zarządu (dyrekcji), rozpoznaje i odbiera zażalenia członków a także deklaracje o wstąpieniu lub wystąpieniu z stowarzyszenia. *b) Dyrektor kasier* zawiaduje sumami stowarzyszenia, prowadzi księgi przychodu i wydatku, a także księgę kasową wedle formy przepisanej przez dyrekcję, każdodziennie przyjmuje od sklepowych wpływy za sprzedane towary, za asygnacjami dyrektora zarządzającego czyni bieżące wydatki i sprzedaje marki i przedstawia dyrekcji sumy przenoszące rs. pięćset do ulokowania ich. Kapitały stowarzyszenia mogą być albo pozostawiane w samejże kasie albo lokowane w bankach miejskich, lub też w kantorze stowarzyszenia stosowanie do uznania zebrania ogólnego. *Dyrektor buchalter* prowadzi rachunki, formuje miesięczne, tercjałowe i roczne wykazy i sprawozdania z części finansowej. *Dyrektor pełnomocnik* zawiera kontrakta i umowy z dostawcami i staje w sądach w interesach stowarzyszenia. *Dyrektor sekretarz* zarządza częścią korespondencyjną, prowadzi protokuła dyrekcji, redaguje sprawozdania tercjałowe i roczne. Zgromadzenie ogólne może niniejszy rozdział czynności zmienić i przepisać inny wedle swego uznania. 33) Każdy z dyrektorów przyjmujący powyższe obowiązki odpowiedzialnym jest przed stowarzyszeniem i z tego powodu na wniosek dyrekcji, lub podanie 10 członków, iż działania jego są szkodliwe, może być uwolnionym od obowiązków przez zebranie ogólne po bliższem sprawdzeniu zarzutów.

(d. n.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 2 (14) Listopada.

Kalendarz.

W niedzielę, 3 (15) listopada,—św. Leopolda wyzn.— Słońce wsch. o godz. 7 min. 22; zach. o godz. 4 min. 7.

W poniedziałek, 4 (16) listopada, — św. Edmunda bisk.— Słońce wsch. o godz. 7 min. 24; zach. o godz. 4 min. 6.

Stan pogody

Dziś z rana — 1°2, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach.	559	755.9
Termometr Reaum	— 2 0	+ 0°1
Stan nieba.	nappogodny	pochmurny

Największe ciepło + 0 5, R Największe zimno — 3 0 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 2

Widowiska

TEATR WIELKI. — *Dziś*, w sobotę, na dochód pani Heleny Modrzejewskiej, 1-szy raz, komedja w 4 ch aktach, **Nasi najserdeczniejsi**.— Osoby: Lucjan Caussade — p. *Rychter;* Cecylja, jego żona — pani *Modrzejewska;* Emilja, pasierbica Cecylji — pani *Ostrowska;* Doktór Tholosan — p *Królikowski;* Maurycy de Thérenan — p. *Swieszewski*; Marecat — p. *Chomiński;* Eugenjusz, jego syn – panna *Urbanowicz;* Pan Vignieux — p. *Sawicki;* Pani Vignieux — pani *Sawicka;* Abdalah — p. *Grzywiński*; Lancelot — p. *Schober;* De la Richandiere — p. *Dobrowolski*; Rózia, służąca Cecylji — panna *Gilska*; Jan lokaj — p. *Adler*; Ogrodnik — p. *Jejde*. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Hrabina d'Egmont** (8 e wystąpienie panny Mérante). — *Wczoraj*, w piątek, dawano operę **Faust**, było osób 505.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, w niedzielę, komedja ze śpiewem, **Okrężne**; krotochwila **Piętro wyżej**.— *Wczoraj*, w piątek, dawano komedję **Przysługa**; krotochwilę **37 sous Pana Montaudouin**; fraszkę sceniczną **Lekcja śpiewu**, było osób 191.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w niedzielę, **Koncert orkiestry** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhnego. — Program: Fest marsz, Langa; „Nad niebieskim Dunajem", walc Straussa; Uwertura „Żanetta", Aubera; Czardas, Szechenego; Introdukcja i chór z op. „Lohengrin", Wagnera; Warjacje na flecie, wykona p. Tomaszewski; Potpourri z op. „Traviata", Verdiego; Powitanie, mazurek solowy na trąbce (wykona p. Kuhne), Lewandowskiego; Künstler-kadrill, Straussa; Serenada na kwartet smyczkowy, Haydena; Uwertura „Burgrafowie", Dobrzyńskiego; Dinorach, galop Szulca. — Zacznie się o godzinie 4-ej po południu. — Cena wejścia kop. 20.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *W każdą niedzielę i święto*, **Koncert**. — Początek o godzinie 4 1/2. — Cena wejścia kop. 20.

* Przyjechali do Warszawy: zostający przy poselstwie włoskiem przy dworze Cesarsko-Ruskim hrabia *Mocenigo*, z Petersburga; fligel - adjutant pułkownik *Strandmann*, z Ługi;—wyjechał: fligel-adjutant książę *Imeretyński*, do Petrokowa.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz wied. i warsz.-bydg. osób 376, wyjechało osób 412;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 182, wyjechało osób 162; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 79, wyjechało osób 130; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —;— w ogóle przyjechało osób 678, w tej liczbie z zagranicy 46, wyjechało osób 725, w tej liczbie za granicę 67.

* ***Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone***, w dniu 1 (13) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Kobrzyńska w Prasnyszu, Nowiński w Łomży, Swiontecki w Wilnie, Korgold w Lublinie, Wice-gubernator w Kaliszu, Staszkowski w Studziєńcu, Odolski w Krakowie, Sedwich w Nawiekach, Naczelnik Dyrekcji Naukowej w Kielcach, Naczelnik gubernji w Tobolsku,—listów miejskich sztuk 6, wyjętych ze skrzynek pocztowych jako na koszt, doręczone nie będą,— oraz 10 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

Dnia 1 (13) b. m. i roku, chorych w 8 miu cywilnych szpitalach: przybyło 77, wyzdrowiało 77, umarło 4, pozostało 2060 (mężczyzn 944, kobiet 1116), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 202, kobiet 197.

* W dniu 1 (13) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 11, płci żeńskiej 8; *starozakonnych*: płci męzkiej 3, płci żeńskiej 4; razem 26,— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 4,— *starozakonnych*: —;— **zmarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 8, płci żeńskiej 5; *starozakonnych*: płci męzkiej 2, płci żeńskiej 4, razem 19.

Ceny targowe.

dnia 1 (13) Listopada 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — rs.	Korzec od — kop.	do rs.	do kop.
Pszenica	10	32	6	15	6	45
Żyto	8	76	5	35	5	47
Jęczmień	7	80	4	65	4	87
Owies	4	80	2	70	3	—
Groch polny	9	84	5	10	6	15
Kartofle	1	92	1	5	1	20

Pud siana od kop. 30 — 36 Pud słomy od kop. 22 — 25.
Dowozy: **Pszenicy 31 1/2; Żyta 46; Jęczmienia 1429; Owsa 571 czetwerti.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 2 (14) Listopada 1868 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—		—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—		—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100 . . .		84	44	83	92
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*) . .		80	10	—	—
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		93	50	93	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		68	36	68	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		—	—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100		—		100	23
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		137	25		
„ „ „ 1866 „ 100		—	—	132	75
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		63	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt . . .			—		—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		63	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—		—
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		95	—	94	—
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		91	50	90	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin . . . . 100 Tal.	2 m.	107	10	106	95
„ . . . . „ „	k. t.	108	95	106	80
Wrocław . . . . „	2 m.	—			
Gdańsk . . . . „ „	2 m.	103	95	103	80
Hamburg . . . . 300 B. Mk.	3 m.				—
Londyn . . . . 1 Ft. St.	3 m.	7	31	—	—
Paryż . . . . 300 Frank.	2 m.	87	30	—	—
Wiedeń . . . . 150 Zł. W. A	2 m.	93	82 1/2	—	—
Petersburg . . . . 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ . . . . „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa . . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
„ . . . . „ „ „	k. t.	—	—		

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych . . . . . . rs. 1 k. 57 7/9.
* „ „ od Listów Likwidacyinych — rs. 1 k. 82 2/9.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 1 (13) Listopada 1868 r.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies	33 1/16 3/16
„ Hamburg „	29 15/16
„ Amszterdam „	164 7/8
„ Paryż	346 1/4
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	136 1/2
2-ga „ „ z r. 1866	135 5/8
5% Bilety Bankowe	86 1/2
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	118 1/4
Obligacje „ „ „ „	86 1/2
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	94 1/2
6% Metaliki	—
4% „ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały	602
Dyskonto	7%

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 7210. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do regulacji spadku po śmierci:

1. Tadeusza Leonowicza, wierzyciela sumy rsr. 1,260, na nieruchomości warszawskiej Nr. 1297 ubezpieczonej.

2. Antoniny Daneckiej, v. Danieckiej, wierzycielki kwoty rsr. 90, w sumie rsr. 600, mieszczącej się na nieruchomościach warszawskich Nr. 3038 i 3038 lit. *a.* zahypotekowanej.

3 Anny z Hendlów Starczewskiej, wierzycielki sum: rsr. 6,000 i rsr. 1,830, na nieruchomości warszawskiej Nr. 582 zabezpieczonych.

Termin na dzień 12 (24) Maja 1869 roku, w Kancelarji mojej wyznaczony zostaje.

Jan Masłowski.

N. D. 7186. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. W dniu 13 Czerwca 1868 r. Magdaleny Reichel, wierzycielki sum rsr. 1,500 pod Nr. 17 i rsr. 450 pod Nr. 20 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1018, oraz rsr. 3,000 pod Nr. 11 na nieruchomości Nr. 2275/6 i 2306 lit. B. w dziale IV zabezpieczonych.

2. W dniu 18 Grudnia 1866 r. Emilji Klukowskiej, współwierzycielki osady Targówek Nr. 15*a.* i współwłaścicielki sumy rsr. 450 na osadzie Targówek w dziale IV pod Nr. 2 zabezpieczonej

3. W dniu 16 Kwietnia 1868 r. Szczepana Zatońskiego, właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 712.

4. W dniu 30 Maja 1868 r. Józefa Neigebauer, wierzyciela sumy rsr. 1,250 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2000 w dziale IV pod Nr. 15 zabezpieczonej z sumy rsr. 6,000 pozostałej reszty.

Toczy się postępowanie spadkowe, do zakończenia którego, termin na dzień 27 Stycznia (8 Lutego) 1869 r. w Kancelarji Ziemiańskiej wyznacza się

Franciszek Kulikowski.

N. D. 4914. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Zawiadamia, że po śmierci:

1. Andrzeja Dobrowolskiego wierzyciela sumy rs. 3,000 z większej sumy rs. 6,000 w dziale IV wykazu dóbr Boby A, w Powiecie Janowskim położonych, pod Nr. 40, dóbr Boby B, pod Nr. 12 i dóbr Boby C, w tymże Powiecie leżących pod Nr. 5, sumy rs. 11,400 w dziale IV wykazu dóbr Boby A, pod Nr. 29 z wzmianką o założeniu apelacji od decyzji zwierzchności hypotecznej w przedmiocie pierwszeństwa tejże sumy na dobrach Boby C, ad Nr. 6 zapisanej, oraz sumy rs. 6,970 kop. 55 w dziale IV wykazu dóbr Boby A, pod Nr. 43, dóbr Boby B, pod Nr. 15 i dóbr Boby C, pod Nr. 7 hypotekowanej.

2. Pawła Hr. Stadnickiego wierzyciela sumy rs. 12,000 na dobrach Radawiec wielki w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie leżących w dziale IV, pod N-rem 62 ubezpieczonej.

3. Bartlomieja Klej, wierzyciela sumy rsr. 471 na dobrach Policzyznie, w Powiecie Lubelskim położonych ad lit D, F, ad Nr. 41 B, i ad Nr. 41 D hypotekowanej.

4. Eleonory z Niemirowskich de Sosenwerth wierzycielce sum rs. 7,200 pod Nr. 14 i rs. 9,000 pod Nr 15 działu IV, na dobrach Wola Radzięcka, w Powiecie Biełgorajskim położonych, ubezpieczonej.

5. Józefa, Nepomucena, Grzegorza Bontaniego wierzyciela sumy rs 19,245 z większej sumy rs. 24,000 pod Nr 17 działu IV, na dobrach Wolica w Powiecie Janowskim położonych intabulowanej, do której odnosi się ścieśnienie niemożności dóbr tych i lasów sprzedawania, pod Nr. 4 działu III zapisane.

6. Brygidy z Rzewuskich Kosakowskiej, właścicielki nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 231 a hyp. 154 położonej, tudzież wierzycielki sum rsr. 1,200 pod Nr. 14 i rsr. 6,000 pod Nr 20 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Klimontowice, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim położonych, hypotekowanych; otwarte zostały spadki, do uregulowania których termin na dzień 1 (13) Lutego 1869 r. wyznaczony został.

Lublin d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1868 r.

Feliks Wasiutyński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6969. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 15 (27) Listopada r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a po rozpieczętowaniu tychże natychmiast dalsza pomiędzy obecnemi konkurentami, którzy deklaracją złożyli, licytacja głośna od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na dostawę roku 1869:

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Płótna flamandzkiego arszynów 14575, arszyn od kop. sr. dwudziestu jeden.

2. Płótna koszulowego arszynów 11,262 i 8 werszków, arszyn od kop. sr. dwudziestu dwóch i pół

3. Płótna podszewkowego arszynów 27,917 werszków 8, arszyn od kop. sr. dwunastu.

4. Płótna czarnego astrahanją zwanego arszynów 414, arszyn od kop. sr. dziewiętnastu.

5. Kitaju na podszewkę szarego arszynów 6,684, czarnego arsz. 2,160, arszyn od kop. sr. siedmnastu

6. Kamlotu czarnego arszynów 132 werszków 8, arszyn od kop. sr. trzydziestu sześciu

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Płótna flamandzkiego w lepszym gatunku arszynów 1,301 werszkow 10, arszyn od kop. dwudziestu dwóch

2. Płótna flamandzkiego w pośledniejszym gatunku arszynów 1,624, arszyn od kop. sr. dwudziestu jeden.

3. Płótna koszulowego arszynów 6 353 werszków 12, arszyn od kop. sreb. dwudziestu jeden.

4. Płótna podszewkowego arszynów 14,624 werszków 3, arszyn od kop. sr. trzynastu.

5. Płotna czarnego kraszenina zwanego arszynów 2,693, werszków 8, arszyn od kop. sr. dziewiętnastu.

6. Frartuchów czarnych sztuk 84, sztuka od kop. sr. sześćdzieciu

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rub. sr. 1,510 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nietrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1869 (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 1,510 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 21 Paźdz. (2 Listop.) 1868 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 7188. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Głównego Domu Schronienia Sierot i Ubogich Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do wiadomości publicznej, że z powodu nie dojścia do skutku licytacji ogłoszonej na dzień 29 (10) b. m. i r. na uskutecznić się mającą przez cały rok 1869 dla Głównego Domu Schronienia Starozakonnych dostawę:

a) Drzewa opałowego 36 sążni kubicznych i 250 korcy węgli kamiennych.

b) Swiec łojowych pudów 8 i stearynowych funtów 20.

c) Nafty oczyszczonej garncy 60.

d) Mydła twardego pudów 2 i szarego pudów 18, odbędzie się przeto we Czwartek dnia 7 (19) b. m. i r. o godzinie 5-ej po południu w sali posiedzeń tegoż Zakładu powtórna głośna in minus licytacja.

Warunki przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji Zakładu od godziny 10 z rana do godziny 4 po południu.

Warszawa d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1868 r.

Opiekun Prezydujący, H. Nussbaum.
Sekretarz Rady, Wawelberg.

N. D. 7187. *Wójt Gminy Tyniec Powiatu Kaliskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że Pan Feliks Rozenszild stały mieszkaniec wsi gminy Tyniec, z własnych funduszów utrzymujący się, zamierza przesiedlić się ze swą rodziną do Prus. Ktoby przeto miał do rzeczonego Pana Rozenszild jaką pretensją, winien w przeciągu dni 30 postąpić podług prawa, gdyż po upływie tego terminu, Pan Rozenszild zostanie przedstawiony do paszportu emigracyjnego.

Tyniec d. 29 Paźdz (10 Listop.) 1868 r.

Alfons Ruszkowski.

N. D. 7173. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549*a.* zamieszkały, jako Obrońca Michała Mireckiego obywatela w dobrach Szczaki Okręgu Błońskim zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza:

Że na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 1 (13) Czerwca 1867 r., 14 (26) Sierpnia 1868 r. i 27 Sierpnia (9 Września) t r. zapadłych, sprzedane zostaną w drodze działów.

DOBRA ZIEMSKIE

Szczaki, Wola Mroczkowa, Pracka Wólka część lit. *A.* tudzież nowoerygowany folwark Henryków w Okręgu Błońskim Powiecie Grójeckim Gubernji Warszawskiej w Parafii Turczyn, Gminie Komorniki położone, do spadku po Emilji z Michałowskich Mireckiej należące, a składające się z folwarku Szczaki i Henryków, oraz przyległych do ich lasów.

Dobra te po potrąceniu gruntów odpadłych na mocy Najwyższego Ukazu z dnia 29 Lutego (2 Marca) 1864 r. mają rozległości włók nowopolskich 48 morgów 12 prętów 248,

Zabudowania w tych dobrach są następujące:

I W folwarku Szczaki.

1. Pałac masiv murowany.
2. Owczarnia z stodołą z drzewa.
3. Folwark masiw murowany.
4. Dom dla pachciarza z drzewa.
5. Holendernie murowana.
6. Stodoła z drzewa.
7. Maneż do młockarni.
8. Stodoła nowa z drzewa.
9. Stodoła o trzech klepiskach.
10. Stajnia i wozownia murowana.
11. Spichlerz z drzewa.
12. Kurniki z drzewa.
13. Młyn angielski z drzewa
14. Maneż przy powyższym młynie z drzewa.
15. Lamus murowany.
16. Gorzelnia murowana.
17. Czworaki murowane.
18. Kuźnia murowana.
19. Obórka z drzewa.
20. Karczma wraz z zajazdem.
21. Chlew przy karczmie.
22 Dwojak z drzewa.

II. W folwarku Henryków.

1. Owczarnia murowana.
2. Stodoła murowana.
3 Stodoła z bali drewnianych.

Współwłaścicielami tych dobr są:

1. Józef Piotr Korneljusz trzech imion.
2. Konstancja Zofia Julja trzech imion.
3. Józef Apoleniusz Aleksander trzech imion rodzeństwo Mireccy jako sukcesorami Emilji z Michałowskich Mireckiej. których opiekunem głównym jest ojciec Michał Mirecki, przydanym Robert Ostrowski, właściciel dóbr Czajki, w tychże w Powiecie Pułtuskim zamieszkały, zaś szczególnym do działów Antoni Nowakowski b. Naczelnik Administracji dochodów fabrycznych w Warszawie pod Nr. 343 zamieszkały, a Michałowi Mireckiemu służą prawa z art. 232 K. C. Fr.

Szczegółowy opis tych dóbr znajduje się w taksie przez biegłych Henryka Thugutt; Feliksa Makowskiego i Apolinarego Ladnowskiego sporządzonej, która jako też zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą u Podpisanego Patrona jako też w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału II.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży na dzień 4 (16) Września 1868 r. termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony został dnia 18 (30) Października t. r. godzinę 10 z rana który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w wydziale II. przed W-ym Asesorem Adamem Bonieckim delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 91,125 kop. 40, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 11 (23) Września 1868 r.

Kajetan Wałowski Patron.

Po odbyciu w powyższym terminie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Szczaki oraz przygotowawczego przysądzenia termin do stanowczej sprzedaży tychże dóbr na dniu 11 (23) Listopada r. b. godzinę 5 z południa oznaczony został, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549, urzędującego w wydziale II. przed W-ym Asesorem Adamem Bonieckim delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 91,125 kop. 40, jako szacunku przez biegłych wynalezienego.

Warszawa d. 18 (30) Października 1868 r.

Kajetan Wałowski, Patron.

N. D. 7204.

Podpisany Mecenas Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie przy ulicy Erywańskiej Nr. 7 zamieszkały, stosownie do art. 960, 972 K. P. C. czynię wiadomo:

Że na popieranie i żądanie Marji z Epstejnów Lange, Leoncjusza Lange małżonki, wyrokiem Trybunału Cywilnego Warszawskiego z dnia 14 (26) Marca 1868 r. nakazany został dział majątku, pomiędzy wszystkiemi spadkobiercami niegdy Hermana Epstejna, jako to:

Eleonorą Epstejn wdową, Mieczysławem i Leonem braćmi Epstejnami, oraz nieletniemi dziećmi Mikołaja Epstejn: Jadwigą-Anielą dwóch imion, Heleną-Marją dwóch imion, Wacławem-Kazimierzem dwóch imion Epstejnami, nad którėmi sprawuje opiekę główną ich matka Bronisława-Włodzimira z Frankowskich Epstejnowa obywatelka, w Warszawie Nr. 1260*A.* zamieszkała, zaś przydanym opiekunem jest Leon Epstejn Administrator fabryk cukrowych Konstancja i Leonów, w Warszawie Nr. 415*A.* zamieszkały. Tymże wyrokiem rozporządzoną została sprzedaż sądowa przez publiczną licytacją dóbr i nieruchomości spadkowych.

Po sporządzeniu taksy i zatwierdzeniu jej przez Trybunał; między innemi nieruchomościami spadkowemi, wystawiają się na sprzedaż

DOBRA ZIEMSKIE

Gaj i Paprotnia z przyległościami,

w Gubernji Warszawskiej Powiecie Sochaczewskim gminie Seroki parafji Szymanów, w odległości mil 6 od Warszawy, a o wiorst 9 od Sochaczewa położone. Dobra te składają się z czterech folwarków:

1. Teresin, gdzie znajduje się pałac mieszkalny w parku angielskim i z rezydencją właścicieli, z meblami zupełnemi pozłacanemi, z zabudowaniami gospodarskiemi, i na pomieszczenie głównej administracji przeznaczonemi.
2. Folwark Gaj.
3. Folwark Wólka.
4. Folwark Paprotnia.

Dobra te, posiadają wewnętrzną szosę i połączone są z traktem bitym Kaliskim pierwszego rzędu, szosą fabryczną. Stacja drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej najbliższa w Rudzie Guzowskiej o wiorst 17. O granicę znajduje się wielka fabryka cukru z buraków i Rafinerja Hermanów. Stosunki włościańskie urządzone. Dobra przestrzeni dworskiej posiadają włók 97 morgów 2 prętów 201, w tem łąk morgów 168, lasów morgów 441. Oprócz zabudowań gospodarskich po folwarkach, znajduje się w dobrach gorzelnia z browarem, z młynem parowym przy gorzelni, austerja i cztery karczmy.

Z dobrami sprzedają się inwentarze żywe i martwe.

Bliższe wiadomości znajdują się w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych, które są do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Warszawskiego Wydziału IV w miejscu posiedzeń w oficynie pałacu Rządowego Krasińskich zwanego Nr. 549 i u podpisanego Obrońcy, którego zamieszkanie wyżej wskazane.

Licytacja odbywa się przed delegowanym Sędzią W. Aleksym Brzezińskim.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków odbyła się przed tymże Sędzią delegowanym dnia 11 (23) Października 1868 r.

Termin zaś do przygotowawczego przysądzenia wyznaczony na dzień 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego przed wzmiankowanym wyżej Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od szacunku taksą biegłych wynalezionego rsr. 195,077 kop. 35 w gotowiźnie.

Wincenty Majewski,
O przy W. R S. D.

N. D. 7206.

Podpisany Mecenas Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie przy ulicy Erywańskiej Nr. 7 zamieszkały, stosownie do art, 960 972 K. P. C. czynię wiadomo:

Że na popieranie i żądanie Marji z Epstejnów Lange Leoncjusza Lange małżonki, wyrokiem Trybunału Cywilnego Warszawskiego z dnia 14 (26) Marca 1868 r. nakazany został dział majątku, pomiędzy wszystkiemi spadkobiercami, niegdy Hermana Epstejna jako to:

Eleonorą Epstejn wdową. Mieczysławem i Leonem braćmi Epstejnami, oraz nieletniemi dziećmi Mikołaja Epstejn. Jadwigą-Anielą dwóch imion, Heleną-Marją dwóch imion Wacławem-Kazimierzem dwóch imion Epstejnami, nad którėmi sprawuje opiekę główną

ich matką Bronisława-Włodzimiera z Frankowskich Epstejnowa obywatelka w Warszawie Nr. 1260*A* zamieszkała; zaś przydanym opiekunem jest Leon Epstejn Administrator fabryk cukrowych Konstancja i Leonów, w Warszawie Nr 415*A*. zamieszkały.

Tymże wyrokiem, rozporządzoną została sprzedaż sądowa, przez publiczną licytacją, dóbr i nieruchomości spadkowych.

Po sporządzeniu taksy, i zatwierdzeniu jej przez Trybunał; między innemi nieruchomościami spadkowemi, wystawia się na sprzedaż:

JURYDYKA INFLANTSKA:

czyli prawo rzeczone, do gruntów na których stoją różne nieruchomości w Warszawie, a z których pobiera się czynsz roczny na zasadzie wydanych konsensów i wpisów hypotecznych w Działach Trzecich wykazów hypotecznych objawionych.

Czynsze te wynoszą:

z nieruchomości w Warszawie:

1.	Nr. 2099	rs.	4 k. 5.
2.	Nr. 2101	rs.	5 k. 65.
3.	Nr. 2102	rs.	5 k. 62 ½.
4.	Nr. 2103	rs.	11 k. 37 ½.
5.	Nr. 2157	rs.	2 k. 50.
6.	Nr. 2158	rs.	6 k. 15.
7.	Nr, 2214*A*.	rs.	9 k 90.
8.	Nr. 2214*C*.	rs.	10 k 8.
9.	Nr. 2214*D*.	rs.	8 k. 32½.
10.	Nr. 2214*E*	rs	9 k. 25.
11.	Nr 2214*F*.	rs.	23 k. 86.
	Razem	rs.	101 k. 76½.

Bbliższe wiadomości, znajdują się w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych, które są do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Warszawskiego Wydziału IV. w miejscu posiedzeń, w oficynie Pałacu Rządowego Krasińskich zwanego Nr. 549 i u podpisanego Obrońcy, którego zamieszkanie wyżej wskazane.

Licytacja odbywa się, przed delegowanym Sędzią W-ym Aleksym Brzezińskim.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków, odbyła się przed tymże Sędzią delegowanym dnia 11 (23) Października 1868 roku.

Termin zaś do przygotowawczego przysądzenia, wyznaczony na dzień 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego przed wzmiankowanym wyżej Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od szacunku taksą biegłych wynalezionego rsr. 2,035 kop. 30.

Wincenty Majewzki.
O przy W. R. S. D.

N. D. 7205.

Podpisany Mecenas Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie przy ulicy Erywańskiej Nr. 7 zamieszkały, stosownie do art. 960, 972 K. P. C. czynię wiadomo:

Że na popieranie i żądanie Marji z Epstejnów Lange, Leoncjusza Lange małżonki, wyrokiem Trybunału Cywilnego Warszawskiego z dnia 14 (26) Marca 1868 r. nakazany został dział majątku, pomiędzy wszystkiemi spadkobiercami niegdy Hermana Epstejna, jako to:

Eleonorą Epstejn wdową, Mieczysławem i Leonem braćmi Epstejnami, oraz nieletniemi dziećmi Mikołaja Epstejn: Jadwigą-Anielą dwóch imion, Heleną-Marją dwóch imion, Wacławem-Kazimierzem dwóch imion Epstejnami, nad któremi sprawuje opiekę główną ich matka Bronisława-Włodzimira z Frankowskich Epstejnowa, obywatelka w Warszawie Nr. 1260*A*. zamieszkała, zaś przydanym opiekunem jest Leon Epstejn Administrator fabryk cukrowych Konstancja i Leonów, w Warszawie Nr. 415*A*. zamieszkały.

Tamże wyrokiem rozporządzoną została sprzedaż sądowa, przez publiczną licytacją, dóbr i nieruchomości spadkowych.

Po sporządzeniu taksy i zatwierdzeniu jej przez Trybunał, między innemi nieruchomościami spadkowemi wystawia się na sprzedaż:

DOM I POSESJA
w Warszawie na Solcu pod Nr 2913 lit. B. położona,
w cyrkule IX policyjnym, w parafji Swiętej Trójcy.

Posesja ta na gruncie czynszowym, z którego opłaca się do Magistratu miasta Warszawy czynszu po rsr. 5 kop. 70.

Front zabudowań jest od ulicy Solec, z prawej strony i tyłu rozciąga się przestzeń należąca do młyna parowego, z lewej posesja Nr. 2914.

Zabudowania składają się z domu frontowego masiv murowanego o parterze, z mieszkaniami na poddaszu: oficyny, domku dla ogrodnika i innych pomniejszych budowli; we środku ogród z drzewami owocowemi i krzewami.

Grunt czyli plac pod całą posesją wynosi łokci kwadr. 44,4[illegible]3

Bliższe wiadomości znajdują się w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych, które są do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Warszawskiego Wydziału IV w miejscu posiedzeń, w oficynie pałacu Rządowego Krasińskich zwanego Nr. 549 i u podpisanego Obrońcy, którego zamieszkanie wyżej wskazane.

Licytacja odbywa się przed delegowanym Sędzią W. Aleksym Brzezińskim.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków odbyła się przed tymże Sędzią delegowanym dnia 11 (23) Października 1868 r.

Termin zaś do przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego przed wzmiankowanym wyżej Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od szacunku taksą biegłych wynalezionego, rsr. 14,894 kop. 75 w gotowiźnie.

Wincenty Majewski,
O. przy W. R. S. D.

N. D. 7207.

Podpisany Mecenas Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie przy ulicy Erywańskiej Nr. 7 zamieszkały, stosownie do art. 960, 972 K. P. C. czynię wiadomo:

Że na popieranie i żądanie Marji z Epstejnów Lange, Leoncjusza Lange małżonki, wyrokiem Trybunału Cywilnego Warszawskiego z dnia 14 (26) Marca 1868 r. nakazany został dział majątku pomiędzy wszystkiemi spadkobiercami niegdy Hermana Epstejna, jako to:

Eleonorą Epstejn wdową, Mieczysławem i Leonem braćmi Epstejnami, oraz nieletniemi dziećmi Mikołaja Epstejn: Jadwigą-Anielą dwóch imion, Heleną-Marją dwóch imion, Wacławem-Kazimierzem dwóch imion Epstejnami, nad któremi sprawuje opiekę główną ich matka Bronisława-Włodzimira z Frankowskich Epstejnowa, obywatelka w Warszawie Nr. 1260*A*. zamieszkała, zaś przydanym opiekunem jest Leon Epstejn Administrator fabryk cukrowych Konstancja i Leonów, w Warszawie Nr. 415*A*. zamieszkały.

Tymże wyrokiem sporządzoną została sprzedaż sądowa przez publiczną licytacją dóbr i nieruchomości spadkowych.

Po sporządzeniu taksy i zatwierdzeniu jej przez Trybunał, między innemi nieruchomościami spadkowemi, wystawia się na sprzedaż

P L A C
w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej Nr. $1582\frac{E}{IV}$ położony,

w cyrkule IX policyjnym, w parafji zwanej Koszyki, na gruncie czynszowym, z którego do kasy Maristratu miasta Warszawy opłaca się corocznie po rsr. 1 kop. 69. Plac ten bez żadnych zabudowań, frontem graniczy z aleją Jerozolimską, z prawej strony z placem pustym Nr. $1582\frac{E}{V}$ z lewej z posesją zabudowaną Nr. $1582\frac{E}{III}$, od tyłu zaś dotyka gruntów ornych do folwarku S-to Krzyzkiego należących. Plac wynosi długości od frontu łokci 53, szerokości 95 czyli powierzchni łokci kwadr. 5,035

Bliższe wiadomości znajdują się w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych, które są do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Warszawskiego Wydziału IV w miejscu posiedzeń w oficynie pałacu Rządowego Krasińskich zwanego Nr. 549 i u podpisanego Obrońcy, którego zamieszkanie wyżej wskazane.

Licytacja odbywa się przed delegowanym Sędzią W. Aleksym Brzezińskim.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków, odbyła się przed tymże Sędzią delegowanym, dnia 11 (23) Października 1868 r.

Termin zaś do przygotowawczego przysądzenia wyznaczony na dzień 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. godziaę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego przed wzmiankowanym wyżej Sędzią Delegowanym.

Licytacja zacznie się od szacunku taksą biegłych wynalezionego rsr. 2,987 kop. 20 w gotowiźnie.

Wincenty Majewski,
O. przy W. R. S. D.

N. D. 6976. Wiadomo czynię, iż w moc wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 12 (24) Września 1868 r. zapadłego, kosztowności składające się ze srebra stołowego, cukierniczki, śmietannika i solniczek, wszystko 84 próby, oraz 4 zegarków złotych, łańcuszków złotych, pierścionków złotych i z brylancikami, broszy i kolczyków złotych z brylancikami, korali dużych na szyję i t. p. w d. 25 Października (6 Listopada), 1 (13) Listopada i 8 (20) Listopada r. b. od godziny 2 z południa do 5 wieczorem, w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1772 egzystującej, na widok publiczny wystawione będą, zaś w dniu 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana i dni następnych na targu w rynku Starego miasta w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą. *Szymanowski*, Komornik.

N. D. 6788. Prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 1235*a* w Warszawie przy ulicy Pańskiej położonej na lat trzy, poczynając od d. 20 Grud. (1 Stycz.) 1868/9 r., do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. przez publiczną licytacją wydzierżawione zostaną. Termin do odbycia licytacji na gruncie tejże nieruchomości na d. 18 (30) Listopada 1868 r. na godz. 10 z rana jest oznaczony. Licytacja zacznie się od sumy rs. 400 a vadiun wynosi rs. 100. Protokół zajęcia i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 218/9 przy ulicy Freta utrzymywanej od godz. 12 do godz. 5 z południa każdodziennie.

Warszawa d. 15 (27) Paździer. 1863 r.
Władysław *Karwowski*.

N. D. 7203. W dniu 4 (16) Listopada o godzinie 11 z rana na targu Muranów zwanym, meble machoniowe i jesionowe, rądle, samowar, bryczka, koń z uprzężą, bale, garderoba męzka i t. p., w tymże dniu o godzinie 2 po południu za Żelazną-bramą, meble machoniowe i jesionowe, serwantka, lustra, rądle miedziane i t p., zaś w dniu 5 (17) t. m. i r. o godzinie 11 z rana na Nowem-mieście, meble jesionowe, zegar, świeczniki mosiężne i t. p., w Warszawie, jako prawnie zajęte przedmiota, przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

J. Orłowski Komornik.

N. D. 7230. *Судебный Приставъ при Аппеляціонномъ Судѣ Царства Польскаго.*

Извѣщаетъ публику, что 6 (18) Ноября сего года въ 9 часовъ утра на базарѣ за Желѣзною Брамою въ Варшавѣ; клявикортъ магоневый, разныя мебели и т. п.; т. ч. въ 10 часовъ утра на базарѣ Стараго Мѣста, фортепіянъ магоневый, разныя ковры и т. п; т. ч. въ 11 часовъ утра на базарѣ за Желѣзною Брамою, пянино палисандровое; т. ч. въ 12 часовъ утра тамже, фортепіянъ орѣховый, мебели ясѣновын, посуда мѣдная и т. п.; 9 (21) Ноября въ 9 часовъ утра при 3-хъ Крестахъ, пива марцоваго бочекъ 15 и хмѣль, какъ законно описанные за долги движимости съ публичныхъ торговъ проданы будутъ.

Станиславъ *Навроцкій*.

N. D. 7226. W dniu 4 (16) Listopada o godzinie 12 z rana na targu Grzybów w dniu 8 (20) Listopada o godzinie dziewiątej i pół z rana na targu Sewerynów, w tymże dniu o godzinie 2 z południa na targu Muranów, prawnie zajęte ruchomości, jako to: obicia, rolety, ołówki i różne materjały piśmienne i galanteryjne, biórko, stół i krzesła machoniowe, meble jesionowe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Popławski, Komornik.

N. D. 7221. Prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie: fortepjan, meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, futro niedźwiedzie, suknem kryte, korpus od powozu nowy, rądle miedziane, samowary i t. p. sprzedane będą na targach Warszawskich pod trzema Krzyżami w dniu 5 (17), 11 (23) i 12 (24) Listopada r. b., w dniu 6 (18) t. m. i r. na Starem Mieście o godzinie 10 rano, na Muranowie o 11-ej godzinie rano, i dnia 7 (19) t m. i r. o godzinie 10 rano na Grzybowie, a o 11 godzinie rano na Muranowie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. *Nowicki*, Komornik.

N. D. 7222. Podaję do powszechnej wiadomości, iż w drodze egzekucji sądowej zajęte żyto w snopie, na targu w mieście Siennicy, Powiecie Nowo-Mińskim, w dniu 5 (17) Listopada 1868 r. poczynając od godziny 1 z południa, przez licytację publiczną sprzedane będzie.

A. *Tymecki*, Komornik.

D O N I E S I E N I A P R Y W A T N E

N. D. 7225. Do dzisiejszego Numeru Dziennika Warszawskiego dla prenumeratorów na prowincję oraz i na Warszawę dołącza się

CENNIK HERBATY
Moskiewskiego Kupca
PIOTRA ORŁOWA

W Drukarni Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6871. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w gmachu Zarządu Finansowego w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 741 w miejscu jego posiedzeń w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. o godzinie 12 z południa, na zasadzie upoważnienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 15 (27) Marca 1866 r. Nr. 21151, odbytą będzie głośna licytacja na sprzedaż dwóch posesji w mieście Warszawie, jednej pod Nr. 1033, przy ulicy Grzybowskiej i Nr. 1007*a*, przy ulicy Krochmalnej, drugiej zaś przy ulicy Chmielnej pod Nr. 1549 *a*, *b*, położonych, posesja Nr. 1033 podzieloną została na dwie części mianowicie: na część lit. A, której szacunek ustanawia się na rs. 12,709 kop. 35, i lit. B, której szacunek ustanowiony na rs. 12,709 kop. 35, a szacunek posesji Nr. 1007*a* na rs. 10,501 k. 35.

Poserja zaś Nr. 1549 *a*, *b*, podzieloną została na części 11, i szacunek każdej z nich ustanowiony następujący:

Część oznaczona lit. A, na rs. 3,048.
„ „ B, „ 3,137.
„ „ C, „ 3,132.
„ „ D, „ 3,128.
„ „ E, „ 3,123.
„ „ F, „ 3,119.
„ „ G, „ 3,119.
„ „ H, „ 3,110.
„ „ I, „ 3,460.
„ „ K, „ 5,106.
„ „ L, „ 5,523.

Licytacja odbywać się będzie na każdą z pomienionych części oddzielnie, od szacunku dla niej ustanowionego, zaczynając od części posesji Nr. 1033 lit. A.

Każdy ubiegający się do licytacji, obowiązany jest złożyć w Kasie Głównej Warszawskiej, lub w Banku Polskim, tytułem vadium w gotowiźnie, w listach likwidacyjnych, w listach zastawnych, albo w innych papierach publicznych z właściwemi kuponami, sumę wyrównywającą $^1/_{10}$ części szacunku do sprzedaży ustanowionego, a w szczególności:

Do kupna części lit. A, posesji Nr. 1033, rs. 1,272.

Do kupna części lit. B, posesji Nr. 1033, rs. 1,272.

Do kupne posesji Nr. 1007*a*, rs. 1,052.

Do kupna posesji lit A, posesji Nr. 1549 *a*, *b*, rs. 305.

Do kupna posesji lit. B, posesji Nr. 1549 *a*, *b*, rs. 314.

Do kupna posesji lit. C, posesji Nr. 1549 *a*,*b*, rs. 314.

Do kupna posesji lit. D, posesji Nr. 1849 *a*, *b* rs. 313.

Do kupna posesji lit. E, pos. Nr. 1549 *a*, *b*, rs. 313.

Do kupna posesji lit. F, pos. Nr. 1449 *a*, *b*, rs. 312.

Do kupna posesji lit. G, pos. Nr. 1549 *a*, *b*. rs. 312.

Do kupna posesji lit. H, pos. Nr. 1549 *a*, *b*, rs. 311.

Do kupna posesji lit. I, pos. Nr. 1549 *a*, *b*, rs. 346.

Do kupna posesji lit. K, pos. Nr. 1549 *a*, *b*, rs. 510.

Do kupna posesji lit. L, pos. Nr. 1549 a, b, rs. 552.

Vadium osoby, która się przy nabyciu utrzyma, Skarb Królestwa zaliczy na szacunek.

Vadium zaś osób, które od licytacji ostąpią, bezzwłocznie wydane im zostaną.

Wypłatę szacunku postąpionego na licytacji, wolno uiścić w ten sposób: że połowę szacunku, na rachunek którego policzone będzie złożone vadium. Nabywca zapłaci w dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, gotowizną lub też listami likwidacyjnemi, albo listami zastawnemi z właściwemi kuponami, ale z dopłatą różnicy kursu, jaka się okaże w dniu wypłaty według świadectwa Giełdy Warszawskiej.

Drugą zaś połowę szacunku zapłaci nabywca sposobem amortyzacyjnym przez opłatę 7%, to jest 5% na procent bieżący, a 2% na umorzenie kapitału, w dwóch równych ratach półrocznych, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r.

Szczegółowy opis pomienionych posesji, plan ich, oraz inne warunki, przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy świąt i niedzieli od godziny 10 z rana do 3 z południa, w Wydziale dóbr i lasów rządowych.

Warszawa d. 7 (19) Października 1868 r.
za Zawiadującego Wydziałem, Stefanowicz.
Naczelnik Sekcji, Jaszowski.

N. D. 7062 *Ломжинское Губернское Правленіе.*

Отъ Ломжинскаго Губернскаго Правленія объявляется, что 5 (17) Декабря 1868 г. съ 11 часовъ утра будутъ производиться въ присутствіи сего Правленія торги на поставку въ теченіи 1869 г. то есть съ 1 (13) Января 1869 г. по такое же число 1870 г., канцелярскихъ матеріяловъ нужныхъ для Губернскаго Правленія, а также отопленія иосвѣщенія, въ количествѣ и поцѣнамъ ниже слѣдующимъ:

А. Канцеларскіе Матеріалы:

1. бумаги сѣрой 280 стопъ, по 1 р. 35 к. каждая 378 р.
2. бумаги полубѣлой 300 стопъ, по 1 р. 80 к. стопа 540 р.
3. бумаги бѣлой 70 стопъ по 2 р. 70 к. стопа 189 р.
4. бумаги галандской 20 стопъ, по 4 р. 20 к. стопа 84 р.
5. бумаги почтовой большаго формата 2 стопы. по 9 р. 60 к. стопа 19 р. 20 к.
6) бумаги на регистры большаго формата 23 стопы по 3 р. 50 к. стопа 80 р. 50 к.
7. такойже малаго формата 112 стопъ по 2 р. 70 к стопа 302 р. 40 к.
8. Оберточной бумаги для дѣлъ 20 стопъ по 6 р. стопа 120 р.
9. бумаги на пакѣты 50 стопъ по 3 р. 75 к. стопа 187 р. 50 к.
10 конвертовъ для почтовой бумаги 20 стопъ по 1 р. 35 к. стопа 27 р.
11. конвертовъ для разныхъ бумагъ 1000 штукъ 10 р.
12. Чернилъ черныхъ 400 бутылокъ по 20 к. бутылка 80 р.
13. Чернилъ цвѣтныхъ сто двадцать шесть бутылочекъ по 20 к. каждая 25 р. 20 к.
14. карандашей черныхъ 30 дюжинъ по 60 к. дюжина 18 р
15. Карандашей цвѣтныхъ 100 штукъ по 15 к. штука 15 р.
16. Перьевъ стальныхъ 100 коробочекъ по 75 к. коробочка 75 р.
17. Перьевъ гусиныхъ 300 коп, по 25 к. копа 75 р.
18. Иголокъ 500 штукъ по $^1/_4$ к. каждая 1 р. 25 к.
19. Нитокъ 70 фунтовъ по 50 к. фунтъ 35 р.
20. Шелку три фунта по 13 рублей фунтъ 39 р.
21. Сургуча 1-о сорта 1 пудъ 35 р.
„ 2-о „ 3 пуда по 24 р. за пудъ 72 р.
„ 3-о „ 2 пуда по 15 руб. пудъ 30 р.
22 бичевокъ на укупорку тюковъ и для связки дѣлъ 200 фунтовъ по 30 к. фунтъ 60 р.
23. Холста для тюковъ 600 аршинъ по 16 к. аршинъ 90 р.

Всѣго на канцелярскіе матеріалы 2,603 р. 5 коп.

Количество и доброта выше означенныхъ предмѣтовъ обусловливается утвержденнымн Губернскимъ Правленіемъ образцами, которые желающіе участвовать въ торгахъ могутъ видѣть въ присутственные часы въ Канцеляріи Присутствія общаго Управленія.

Б. Отопленіе:

Дровъ сосновыхъ сухихъ 124 саж. считая въ каждомъ по 343 кубическихъ футовъ по 8 р. за сажень 992 р.

В. Освѣщеніе:

1. свѣчей стеарыновыхъ Невской фабрики 81 пудъ по 13 р. 1,053 р.
2. свѣчей сальныхъ 10 пудовъ по 7 р. 20 к. пудъ 71 р. 40 к.
3. Кирасина для лампъ 350 гарнцевъ по 1 р. 20 к., гар. 420 р.

Всего на освѣщеніе 1,543 р.

Торги будутъ произведены одновременно на доставку всѣхъ предмѣтовъ вообще, или же по каждому отдѣльныя, то есть особо на поставку канцелярскихъ матеріаловъ, особо на орова и особо на освѣщеніе, смотря по тому какъ желать будутъ явившіеся на торги. Производство же торговъ начнется публично съ уступкою процентовъ отъ цѣнъ выше означенныхъ, а потомъ будутъ вскриты запечатанныя объявленія, если таковыя кто представитъ предъ начатіемъ торговъ. Уступившему въ пользу казны болѣе процентовъ отъ назначенныхъ цѣнъ, предоставляется право на подрядъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны представить въ Губернское Казначейство залоги наличными деньгами, или документами, согласно правиламъ о залогахъ. Залоги должны быть въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части всей стоимости предмѣтовъ, а именно, къ торгамъ:

а) на поставку канцелярскихъ матеріаловъ, въ количествѣ 260 р. 30 к.
б) на поставку отопленія 99 р. 20 к.
в) освѣщенія 154 р. 30 к.

Лица за которыми останутся подряды, обязаны немедленно дополтить залоги до $^1/_5$ части всей стоимости предмѣтовъ по произведеннымъ торгамъ, и количество дополненныхъ залоговыхъ суммъ, будетъ отослано на счетъ подрядчика въ Польскій Банкъ, для храненія, впредь до истеченія сроковъ заключенныхъ контрактовъ.

Подробныя условія выше означенныхъ торговъ можно видѣть въ Административновъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія съ 9 часовъ утра до 3-хъ часовъ пополудни въ присутственные дни. Запечатанныя же объявленія должны быть поданы до начатія торговъ, по ниже означенной формѣ, на гербовой бумагѣ 30 к. достоинства, написанныя четко безъ подчистокъ и поправокъ.

Форма объявленія

Я ниже росписавшійся (званіе, имя, отечество и фамилія; житель такого то города или селенія) согласно объявленію Ломжинскаго Губернскаго Правленія, опубликованному въ официальныхъ вѣдомостяхъ, обязываюсь настоящимъ объявленіемъ поставлять въ теченіи 1869 г. начиная съ 1 (13) Января 1869 г. по таковоежъ число 1870 г. канцелярскія матеріалы для Ломжинскаго Губернскаго Правленія, а равно отопленія и освѣщенія для Губернскаго Правленія и квартиры Г. Губернатора, уступая въ пользу казны отъ назначенныхъ въ опубликованномъ объявленіи цѣнъ слѣдующіе проценты:

а) на канцелярскіе матеріалы.
б) отопленіе.
в) освѣщеніе.

(Показывать количество процентовъ со ста прописью.)

Квитанцію на представленный мною (въ такое то) Казначейство залогъ, въ количествѣ (такомъ то) при семъ прилагаю, обязываясь исполнить всѣ условія, предъявленныя къ торгамъ (годъ, мѣсяцъ и число, подпись и мѣсто жительства просителя).

Г. Ломжа дня 23 Октября 1868 г.
за Совѣтника, (. . . . . .)

N. D. 7061. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ, что 7 (19) Ноября 1868 г. въ двѣнадцатъ часовъ полудня произведены будутъ (a minus) публичные изустные торги, а 12 (24) Ноября также въ двѣнадцать часовъ полудня переторжка, на исправленіе мостовъ на шоссе по Ломжинскому участку, стоимостію на 705 р. на 34½ коп.

Лица желающіе вступитъ въ изустный торъ на исправленіе вышеозначенныхъ работъ, обязаны со времени послѣдняго вызова чрезъ публичныя вѣдомости и газеты до двѣнадцать часовъ полудня 7 (19) и 12 (24) Ноября с. г., представить лично въ Правленіе прошенія на обыкновенной гербовой бумагѣ съ представленіемъ свидѣтельства на торговлю и залога, равняющагося $^1/_3$ части выше означенной суммы а именно 235 рублей.

Залогъ можетъ быть представленъ:

Наличными деньгами, закладныи или ликвидаціонными листами, казенными облигаціями и прочими Кредитными бумагами, считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться, могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по пополудни читать и даже списывать копіи съ предворительныхъ условій и разсмотривать утвержденную смѣту въ Хозяйственномъ Отдѣленіи Правленія XI го Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 26 Октяб. (7 Ноября) 1868 г.
Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
за Начальника Канцеляріи,
Стемпивскій.

N. D. 7064. *Сандомирское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 25 Ноября (7 Декабря) 1868 г. въ 12 часовъ полудня, производиться будутъ въ семъ Управленіи торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на перестройку постоялаго дома на квартиру Бургомистра, помѣщеніе мясныхъ рядовъ, мѣръ и вѣсовъ и полицейскаго ареста въ мѣстечкѣ Завихостѣ (in minus), начиная отъ смѣтной суммы 1,826 р. с. 83¼ коп.

Желающіе торговаться, обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ казначейскія кондиціи въ томъ, что сими послѣдними, приняты временные залоги въ наличныхъ деньгахъ или процентныхъ бумагахъ, а кромѣ того представить гильдейское свидѣтельство.

Торговыя кондиціи и смѣты могутъ быть пересмотриваемы въ семъ Управленіи и въ Магистратѣ м. Завихоста ежедневно кромѣ праздничныхъ дней.

Подаваемыя объявленія должны быть составлены на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, по формѣ напечатанной въ N. 203, 208 и 216 Варшавскаго Дневника и въ N. 38, 39 и 40 Радомскихъ Губернскихъ Вѣдомостей.

Объявленія будутъ приниматься Уѣзднымъ Начальникомъ до 12 часовъ пол. дня Ноября 25 (Декабря 7) дня 1868 г. поданныя же послѣ этого срока приняты не будутъ.

На запѣчатанномъ конвертѣ объявленія должно быть написано: „Объявленіе на подрядъ" перестройки городскаго дома въ м. Завихостѣ.

Г. Сандомиръ, 14 (26) Октября 1868 г.
Начальникъ Уѣзда, Полковникъ,
(. . . . . .).

N. D. 6784. *Начальникъ Ласкаго Уѣзда.*

Ласкоe Уѣздное Управленіе, по предписанію Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 30 Іюня (12 Іюля) 1868 г. за N 3493 основанномъ на предписаніи Финансоваго въ Царствѣ Польскомъ Управленія отъ 19 Іюня с. г. за N. 20632/9905, симъ объявляетъ, что въ присутствіи сего Управленія 13 (25) Ноября с. г. въ часъ пополудни, будутъ производиться, изъустные торги на продажу по монастырскаго луга въ деревни Подгурже принятаго въ казну отъ монастыря Бернердиновъ въ Виданѣ пространствомъ 2 морга 150 прентовъ. начиная съ уменьшенной на половину первоначальной торговой цѣны то есть съ суммы двѣсти шесть руб. двадцать пять коп. сер. (206 р. 25 к. с.)

Дозволяется однакожъ неявившимся лично къ торгамъ соискателямъ къ 12 часамъ назначеннаго для торговъ дня, представлять въ запечатанныхъ конвертахъ объявленія на 30 коп. достоинства гербовой бумагѣ по прилагаемой у сего формѣ, написанныя ясно и безъ подчистокъ. Пакеты сіи вскрываются по окончаніи изустнаго торга.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны представить или къ подданному объявленію приложить документъ, на внесенный въ Губернское или въ Окружное казначейство залогъ наличными деньгами равняющійся $^1/_{10}$ части суммы отъ которой начнутся торги а именно двадцать рублей шестьдесятъ три копѣйки серебромъ (20 р. 63 к.).

Уплата денегъ казнѣ за продаваемые луга, производиться слѣдующемъ образомъ:

а) Половину оцѣночной вышеозначенной суммы, пріобрѣтатель обязанъ въ теченіи 30 дней, со дня уведомленія его объ утвержденію торговъ внести въ Губернское казначейство наличными деньгами, ликвидаціонными листами или другими государственными бумагами по курсу оныхъ на Варшавской биржѣ.

б) Остальную затѣмъ часть оцѣночной суммы назначенной къ торгамъ вмѣстѣ съ надбавкою, предложенною на торгахъ, покупщикъ одновременно съ устройствомъ на его имя пріобрѣтенной земли, обязанъ обеспечить въ IV отдѣлѣ ипотечнаго указателя, на первомъ мѣстѣ, и отъ этого долга, со дня вступленія во владѣніе до окончательной уплаты онаго, уплачивать ежегодно въ казначейство 5% роста и по 2% на погашеніе капитала въ передѣ въ два полугодовые срока въ Іюнѣ и Декабрѣ мѣсяцахъ подъ опасеніемъ взысканія административнымъ порядкомъ.

Покупщикъ вводится въ пользованіе недвижимостью съ 20 Іюня (1 Іюля) 1868 г. слѣдовательно съ этого числа всякаго рода доходы, какъ равно подати и другія поземельныя повинности относятся къ нему. Заключенный однакоже казною на арендное содержаніе продаваемыхъ луговъ контрактъ, покупщикъ обязанъ сохранить въ своей силѣ.

Подробныя условія о продажѣ поименованныхъ по монастырскихъ луговъ, могутъ быть разсматриваемы въ Ласкомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно съ 9 и часовъ утра, до 3 часовъ по полудни за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней, о состояніи означенныхъ луговъ соискатели могутъ удостовѣриться на мѣстѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Ласкаго Уѣзднаго Управленія отъ 11 (23) Октября с. г. о произведеніи торговъ на продажу помонастырскихъ луговъ въ дер. Подгурже, симъ объявляю, что я обязываюсь, за таковыя луга уплатить сумму всего (здѣсь выписать сумму цифрами и буквами) подвергая себя всѣмъ торговымъ условіямъ, установленнымъ для настоящей продажи.

На представленный залогъ въ суммѣ N. прилагаю квитанцію N. казначейства. Мѣсто настоящаго жительства моего въ N. писалъ въ N. дня, мѣсяца и года NN. (здѣсь имя и фамилія).

На конвертѣ слѣдуетъ надписать: въ Лаское Уѣздное Управленіе объявленіе на торги о продажѣ помонастырскихъ луговъ въ дер. Подгурже.

Г. Ласкъ, 11 (23) Октября 1868 г.
за Начальника Уѣзда,
Помощникъ, Поручикъ, К. Корбутъ.

N. D. 6974. *Магистратъ Губернскаго Города Кѣльцы.*

Такъ какъ означенные 16 (28) Октября с. г. торги на отдачу въ трехлѣтнюю аренду, начиная съ 1 (13) Января 1869 г. дохода городовой касы отъ скотобойни не состоялись, потому для производства новыхъ торговъ Магистратъ назначаетъ второй срокъ 18 (30) Ноября с. г. въ 11 часовъ утра въ присутственномъ залѣ, торги сіи начнутся съ суммы 2,705 руб. 49 к. с. годичной платы (in plus) посредствомъ запечатанныхъ заявленіи; желающій принять на себя аренду должны явится въ означенный выше срокъ и мѣсто, гдѣ могутъ быть разсмотрѣны кондиціи; заявленія должны быть написаны на гербовой бумагѣ 15-копѣечнаго достоинства по ниже изложенной формѣ.

Г. Кѣльце, 18 Октября 1868 года.

Президентъ, Августыновичъ.

Форма заявленія

Ниже подписавшійся житель N. . симъ заявлаю, что обязуюсь взять въ арендное содержаніе доходъ Кѣлецкой городской касы отъ скотобойни на срокъ съ 1 (13) Января 1869 г. по такое же число 1872 г. за годичный чиншь р. . . к. с. . . . (написать сумму прописью) подвергаясь кондиціямъ къ торгамъ установленнымъ, залогъ въ количествѣ 270 р. 50 к с. при семъ представляю, постоянное мѣсто жительства моего NN. писалъ въ N. мѣсяца N. года.

Подпись заявителя.

N. D. 7153. *Кленевское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что по случаю несостоявшагося аукціоннаго торга опубликованнаго въ первомъ срокѣ то есть 17 (29) Октября с. г. будетъ производиться вторично торгъ (in plus) въ присутствіи Кленевчкаго Лѣснаго Управленія въ дер. Броншевице, Гмины Годынице, Сѣрадзкаго Уѣзда въ 14 (26) день Ноября мѣсяца с. г. начиная отъ 11 часовъ утра, на продажу буреломнаго и усохшаго въ 1867 и 1868 годахъ лѣса въ мѣлкихъ партіяхъ изъ участковъ:

1. Подавачъ, 116 бровень стоимостью 76 р. 56 к.
2. Грабоставъ, 50 бровень стоимостью 16 р. 35 к.
3. Богусъ, 391 бровень стоимостью 227 руб. 48 к.
4. Кузница. 137 бровень стоимосью 81 руб. 8 к.
5. Лелива 202 бробень стоимостью 101 р. 31 коп.
6. Гроецъ-велькій, 314 бровень стоимостью 183 р. 36 к.
7. Кромолинъ 128, бровень стоимосью 303 р. 89 к.
8. Кобыля, 90 бровень стоимостью 117 руб. 67.
9. Пяски, 66 бровень стоимостью 67 р. 52 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ мѣстную лѣсную касу залогъ соотвѣтствующій $\frac{1}{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ наличными деньгами, о другихъ же условіяхъ продажи, могутъ узнавать ежедневно кромѣ табельныхъ, праздничныхъ дней въ Лѣсномъ Управленіи съ 9 часовъ утра до 3 часовъ послѣ обѣда, мѣстная лѣсная служба желающимъ укажетъ на мѣстѣ лѣсъ назначенный въ продажу.

д. Броншевице, Октября 19 дня 1868 г.

Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D. 7157. *Вышковское Лѣсное Управленіе.*

На основаніи предписанія Финансоваго въ Царствѣ Польскомъ Управленія отъ 3 (15) октября с. г. за № 27851/13499, объявляетъ, что числа 5 (17) декабря мѣсяца с. г. въ 10 часовъ утра, въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ деревни Домброва, будутъ производиться публичные (in plus) торги на продажу лѣса, а именно:

1. Въ участкѣ Мѣндзынаревъ:
Лѣсосѣкъ № 18 оцененный на 119 р. $13\frac{1}{2}$ коп.
Лѣсосѣкъ № 19 оцененный на 47 р. 74 к.
„ № 20 „ 91 р. $72\frac{1}{2}$ коп.

2. Въ участкѣ Поникѣвъ:
Лѣсосѣкъ № 20 оцененный на 542 р. 79 к.

3. Въ участкѣ Гладчинъ:
Лѣсосѣкъ № 12 оцененный на 12 р. 60 к.
„ № 13 „ 13 р. 32 к.
„ № 14 „ 125 р. 64 к.
„ № 17 „ 4 р. 50 к.
„ № 19 „ 1195 р. $19\frac{1}{2}$
„ № 20 „ 452 р. 82 к.

4. Въ участкѣ Борсуки:
Лѣсосѣкъ № 18 оцененный на 1238 р. 8 коп.
Лѣсосѣкъ № 19 оцененный на 791 р. $50\frac{1}{2}$ коп.
Лѣсосѣкъ № 20 оцененный на 347 р. 3 к.

5. Въ участкѣ Лѣманы:
Лѣсосѣкъ № 3 оцененный на 680 р. 54 к.
„ № 4 „ 1187 р. $73\frac{1}{2}$
„ № 5 „ 595 р. 47 к.

6. Въ участкѣ Грудекъ:
Лѣсосѣкъ № 17 оцененный на 643 р. 87 к.
„ № 18 „ 968 р. 11 к.
„ № 19 „ 1135 р. 87 к.
„ № 20 „ 913 р. 80 к.

7. Въ участкѣ Домброва:
Лѣсосѣкъ № 18 оцененный на 1177 р. 59 коп.
Лѣсосѣкъ № 19 оцененный на 1135 р. 87 коп.
Лѣсосѣкъ № 20 оцененный на 1273 р. 34 коп.

8. Въ участкѣ Пожондзѣ:
Лѣсосѣкъ № 18 оцененный на 955 р. 56 коп.
Лѣсосѣкъ № 19 оцененный на 1209 р. 20 коп.
Лѣсосѣкъ № 20 оцененный на 1279 $46\frac{1}{4}$ коп.

9. Въ участкѣ Коморово.
Лѣсосѣкъ № 18 оцененный на 1214 р. 17 коп.
Лѣсосѣкъ № 19 оцененный на 1483 р. 19 коп.
Лѣсосѣкъ № 20 оцененный на 1377 р. 20 коп.

Итого 22,213 р 6 к. с.

Лица желающіе участвовать въ торгахъ на покупку поименованныхъ выше лѣсосѣковъ, обязаны представить залоги, наличными деньгами или ликвидаціонными листами или государственными бумагами Имперіи и Царства, равняющіеся $\frac{1}{10}$ части оценочной суммы каждаго лѣсосѣка.

Залоги лицъ за коими останутся торги по увеличеніи ихъ до $\frac{1}{10}$ части предложенной на торгахъ суммы, будутъ хранится въ Казначействѣ до времени исполненіи условій, лицамъ же за коими не останутся торги, предложенные залоги будутъ тотчасъ возвращены.

Предложенная на торгахъ сумма должна быть уплочена въ двухъ равныхъ частіяхъ, первая половина тотчасъ послѣ подписанія контракта, а вторая 1 (13) апрѣля 1869 г. Окончательный срокъ для рубки и вывозки купленнаго лѣса назначается на число 1 (13) октября 1871 г.

Подробныя условія сей продажи могутъ быть разсмотриваемы въ Лѣсвомъ Управленіи ежедневно исключая праздничныхъ дней, лѣсъ же на мѣстѣ лѣсная служба покажетъ.

Въ деревни Домброва 24 октября (5 ноября) 1868 г.

за Старшаго Лѣсничаго Борайкевичъ.

N. D. 6799. *Бургомистръ Города Домбя.*

Такъ какъ публичные торги назначенные на 2 (14) Октября с. г. несостоялись, то Магистратъ г. Домбе симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ канцеляріи онаго въ 3 срокѣ т. е. 13 (25) Ноября с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться изустные публичные торги отъ суммы 401 руб. на отдачу въ одногодичное арендное содержаніе дохода съ убоя скота, начиная съ 1 Января 1869 г.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ означенный срокъ и внести залогъ въ количествѣ 40 руб. 10 коп., который неустоявшему при торгахъ тотчасъ будетъ возвращенъ а за кимъ останутся торги, удержанъ съ обязанностію пополнить оный до $\frac{1}{5}$ части предложенной на торгахъ суммы.

Г. Домбѣ, Октября 13 дня 1868 г.

за Бургомистра, Шорцъ.

N. D. 7125 *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie domu handlowego pod firmą Samuel Antoni Frenkel, przez Władysława Laskiego Naczelnika tego domu, w imieniu i na rzecz tegoż domu działającego, w Warszawie pod Nr. 602 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Karola Stróżeckiego Patrona w Płocku obrane mającego, w egzekucji sądowej rozpoczętej przeciwko współwłaścicielom dóbr Szumlina z przyległościami, a mianowicie: 1. Kazimierzowi hrabiemu Ożarowskiemu, we wsi Szumlinie Okręgu Płockim. 2. Paulinie z Bełdowskich Napoleona Dobieckiego małżonce, w asystencji tegoż męża czyniącej, w Warszawie pod Nr. 2375 3. Mendlowi Silberberg handlującemu w Zakroczymiu. 4. Joskowi Końskowolskiemu handlującemu w kolonji Józefowo Okręgu Płockim, i 5. Janowi Schön handlującemu w m. Nowym dworze Guberuji Warszawskiej zamieszkałym; Józef Lubinkowski Komornik przy tutejszym Trybunale aktem d. 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. zaczętym, a w d. 13 (25) Sierpnia t. r. ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra Szumlin, Joniec, Królewo, Krajenczyn, Sobokłęszcz i Sobieszczki, wraz z gruntami z tychże dóbr przez częściowych nabywców kupionemi, w gminie Szumlin Okręgu Płockim powiecie Płońskim położone; odległe są od miast: Płońska wiorst 21, Nowego-miasta wiorst $10\frac{1}{2}$, Sochocina wiorst 14, a zostają ce w posiadaniu współwłaścicielki Pauliny Dobieckiej. Szczegółowy opis tych dóbr jest następujący:

A. Dobra Szumlin, a mianowicie folwark Szumlin.

Zabudowania dworskie: 1. Dom mieszkalny dworski stanowiący główne zamieszkanie dziedzica całych dóbr, o parterze z suterynami murowany z cegły; dachówką karpiówką kryty, o dwóch kominach wielkich, a trzecim małym takoż murowanych, pod domem tym jest korytarz przechodni, z którego po jednej stronie są piwnice murowane, w dachu zaś od strony ogrodu od frontu są dwie wystawki, każda na czterech słupach drewnianych, dachówką karpiówką pokryte. 2. Dzwonek mosiężny na słupie zawieszony. 3. Dom z drzewa postawiony za ogrodem przy domu dworskim będący, o 2 kominach murowanych zamieszkały przez służących dworskich. 4 Chlewy z bali na słupach dachem z desek pokryte. 5. Kloaka z drzewa krzyżulcu w fachy ściany z cegły dachówką pokryte. 6. Kurniki takoż z drzewa krzyżulcu w fachy cegłą paloną, podobnież jak kloaki w pruski mur postawione, dranicami kryte.

Zabudowania gumienne: 7. Stodola w słupy z cegły palonej murowana, ściany zaś z bali szachulcowych o trzech klepiskach od wierzchu słomą, a nad okapami dranicami pokryta, w niej w jednym zasieku jest maszyna młocarnia żelazna, a obok ściany przystawka z bali na słupach manężem zwana, a w tej jest koło do obrotu maszyny przez pociąg koni; za stodołą powyższą jest druga stodoła albo szopa do słomy, z drzewa krzyżulcu na słupach, słomą kryta. 8. Budynek obok tej stodoły; ściany w niej w części murowane, a wreszcie wozarka z bali na słupach, dachówką karpiówką kryta. 9 Wystawka na słupach bez ścian dachówką kryta, do wtaczania narzędzi gospodarskich. 10. Stajnia cugowa i fornalska, oraz wozownia razem w jednym budynku, murowana z cegły dachówką karpiówką kryte. 11. Owczarnia murowana z cegły palonej dachówką kryta. 12. Bróg do składu zboża na słupach, od dołu deskami obity słomą kryty 13. Studnia w podwórzu dworskim z kamieni z pompą drewnianą i korbą, a przy niej tok drewniany do wody dla inwentarza. 14. Dom z drzewa gontami kryty, w jednej części domu tego jest młyn drewniany deptak z kołem wielkim, a wewnątrz tego domu kamienie dwa do mielenia, kosz i skrzynia do mąki, w drugiej zaś części domu czyli budynku jest maszyna drewniana do wytłaczania oleju, oraz stempy do tłuczenia siemienia, a przy tej koło obrotowe złączone z młynem. 15. Dom murowany na tymże, od strony drogi kryty dachówką, z kominem murowanym, w tym mieszkają służący dworscy; przy ścianie tego domu chlewek z drzewa słomą kryty. 16. Chlewki dwa w podwórzu z bali na słupach, słomą kryte.

Przy ogrodzie owocowym: 17. Dom z cegły palonej murow. o 4 kominach, dachów. karp. kryty i w tym mieszkają: Abram Klimkosztejn jako dzierżawca utrzymujący dystylarnią wódek, gdzie ma maszynę miedzianą i inne aparata swoim własnym kosztem, (aparata te są wartości na rs. 3,000), oprócz tego w domu tym mieszka Szmaja Dawidowicz dawny pachciarz, a obecnie tylko na komornym mieszkający, a mając tyle gruntu o ile od swego inwentarza nawozem umierzwi, płaci do dworu rocznie rs. 15, a reszta mieszkań jest niezamieszkała w domu tym. Na górze domu tego mieszka Walenty Purzycki dawny ekonom z łaski dworu, bez żadnej opłaty w jednej izbie, a w drugiej Karol Marel mularz mając ogrodu w polu mórg 2, krowe na dworskiej oborze i paszy, obowiązany za to wyrabiać na gruncie cegłę, za wynagrodzeniem za każdy dzień po k. 15 od dworu, obok domu tego: 18. Chlewki dwa z bali na słupach, pokryte deskami: 19. Sklep w ziemi z bali drewnianych pokryty deskami, ziemią obsypany. 20. Spichrz z cegły palonej o 2 piętrach, dachówką karpiówką kryty, podłogi i sufit z desek. 21. Drwalnia z bali na słupach dranicami kryta. 22. Gorzelnia masiv z cegły murowana, łącznie z browarem, o 2-ch kominach murowanych, mieści w sobie izbę fabryczną, w której jest cylinder do pary, trzy talerze, kotły dwa miedziane, a trzeci kocioł drewniany obręczami żelaznemi obity, z wężami, rurami do puszczania wody, kompletna, wewnątrz gorzelni w dolnej izbie jest: kadzi drewnianych wielkich żelaznemi obręczami obitych pięć i oprócz tych kadź jedna do zacieru drewniana, takoż żelaznemi obręczami okuta, parnik do kartofli; w drugiej zaś części tego budynku izba fabryczna na wyrób piwa, czyli browar, w izbie tej znajduje się kocioł miedziany wmurowany, a zewnątrz przy ścianie jest kilsztok do chłodzenia piwa z drzewa, kadź do spuszczania piwa drewniana, nad którą jest dach z desek na słupach położony, a w dalszej części gorzelni jest mieszkanie dla fabrykanta, Józefa Fityner, który pobiera pensji rocznie rs. 150, kartofli korcy 30, ogrodu prętów 150, ordynarji zboża ciężkiego korcy 20, soli funtów 60, roli do kapusty i lnu zagonów 4, oraz własną swą krowę na oborze dworskiej; pod całym tym budynkiem są sklepy do okowity i piwa murowane z cegły. 23. Budynek obok gorzelni na podmurowaniu z kamieni z drzewa krzyżulcu, ściany z desek z drewnianemi kratkami do przewiewu powierza, gdzie są urządzone dwa kilsztoki drewniane do chłodzenia piwa; za tem studnia z pompą drewniana, a nad tą wystawa z drzewa krzyżulcu gontami kryta, z rurami drewnianemi do spuszczania wody do browaru i gorzelni, obok tej studnia druga balami wypogródkowana. 24. Budynek z drugiej strony gorzelni okrągły, deskami obity dranicami pokryty, w którym jest koło do obrotu ciągnienia końmi wody rynnami żelaznemi podziemnemi z studni będącej z pierwszej strony gorzelni, dalej jest studnia kulą zwaną, z pompą drewnianą i żurawiem na słupie do rozdawania inwentarzowi wywaru. 25. Holendernia masiv murowana, dachówką karpiówką kryta. 26. Dom murowany dachówką kryty, o trzech kominach murowanych, w domu tym jest dystylarnia wódek i w tej są: kotłów miedzianych trzy, talerzy miedzianych z rurami trzy, na górze kadź drewniana okuta z wężem miedzianym, oraz oksewtów drewnianych okutych żelazem pięć; w oddzielnej izbie tego budynku jest fabryka octu, a w tej są dwie beczki drewniane do wyrabiania octu; narzędzia powyższe są własnością fabrykanta Klinkofsztejn; oprócz tego w domu tym mieszka Szlam Ciarka mącarz, a w dalszych izbach tego domu służący dworscy. 27. Stajnia i wozownia z bali na słupach deskami kryte. 28. Chlewki o sześciu pódziałach, takoż z bali na słupach deskami pokryte. 29. Dom z drzewa szachulcu gontami kryty, z kominem murowanym, w tym mieszkają: Paweł Sawicki mający ogrodu morgę jedną i z takowego opłaca dworowi rocznie rs. 10; Maciej Wesołowski mieszka bez żadnej opłaty dworowi, a to z powodu zaległej mu przez dwór pensji jako leśnikowi; Jan Siadłowski mając ogrodu morgę jedną, za co płaci do dworu rocznie rs. 10, wreszcie domu tego mieszkają służący dworscy. 30. Dom murowany z cegły palonej nazwany mielcuchem, z trzema kominami, kleńcem kryty, w domu tym jest duża izba z posadzką z cegły do wyroszczania słodu, druga zaś izba obejmuje w sobie lasy druciane angielskie zwane do suszenia słodu, piec murowany z komorą, dalej kadź drewniana z żelaznemi obręczami; w dalszych zaś izbach domu tego mieszkają: Błażej Wirkus, Maciej Płoński i Antoni Rakowski, ci wszyscy jako czasowi za pasportami pruskiemi i z nich każdy ma ogrodu pręt. 150 i w polu gruntu po mórg dwie, robotę odbywają we dworze miejscowym i za takową od 1 Marca do 1 Października po złp. 1 gr. 20 (kop. 25), a znów do 1 Marca po złp. 1 gr. 10 (kop. 20) zapłatę pobierają; w resztujących izbach mieszkają służący dworscy, przy domie tym są chlewy z drzewa deskami pokryte. 31. Studnia balami opogródkowana z rynnami i pompą drewnianą do spuszczania wody do mielcucha. 32. Kuźnia z cegły murowana obejmująca izbę do roboty kowalskiej, a w tej jest kotlina takoż wymurowana, w dwóch zaś izbach mieszka kowal Ludwik Rembiewski mający narzędzia gruntowe, jako to: 1) miech kowalski skorzany, 2) kowadło, 3) młot duży, 4) cęgów dwoje, 5) młotów małych, średnich sześć, 6) obuśnicę jedną, 7) stróg jeden, 8) gwoździownicę jedną; za robotę zaś kowalską pobiera od dworu zasług rocznych rs. 75, ordynarji zboża ciężkiego korcy 14, ogrodu pod warzywa morgę 1 i cztery lichy do kapusty i lnu, oraz utrzymywanie krowy zimą i latem na paszy dworskiej i soli funtów 15, a za to obowiązany jest wszelką robotę kowalską do dworu wypełniać.

Zabudowania we wsi Szumlinie należące do dworu: 33. Karczma z drzewa szachulcu w zamek słomą kryta, z kominem murowanym, do tej należą: a) wjazd łącznie z szopą z szachulcu, w zamek słomą kryty; b) stodoła o jednym klepisku z bali na słupach słomą kryta, w karczmie powyższej mieszka Adam Kowalski karczmarz, który takową karczmę posiada sposobem expachtu i z takowej opłaca rocznego czynszu dworowi rs. 18 k. 72, z obowiązkiem szynkowania trunków dworskich. 34. Dom z szachulcu w zamek gontami kryty, z kominem murowanym, należy do dworu i w nim mieszkają: Tomasz Kozłowski cieśla, mający ogrodu morgę 1 i z takowego opłaca rocznie rs. 15 i Kazimierz Ziółkowski ogrodowy dworski, pobierający zasług rs. 45 rocznie, ogrodu morgę jedną i cztery zagony do lnu i kapusty, ordynarji ciężkiego zboża korcy 13, a za to obowiązany utrzymywać w porządku ogrody dworskie; w reszcie zaś izbach mieszkają służący dworscy, do tego należy chlewów cztery z bali na słupach słomą krytych i chlewek oddzielny z bali na słupach słomą pokryty; jeszcze na wsi nad łąkami. 35. Dom drewniany z bali na słupach w części do dworu, a w części do uwłaszczonych włościan, o czterech izbach, w tym mieszkają: Józef Piłat mający ogrodu w polu morgę jedną, za co opłaca dworowi rsr. 10 rocznie, tenże jest uwłaszczony; oprócz tego mieszkają: 1) Wincenty Tarwacki, 2) Teodor Sokołowski, 3) Emil Bilewski, ci trzej są uwłaszczeni, za wsią Szumlin od strony granicy wsi Jońca znajduje się: osada młynarska na której jest: 36. Dom z szachulcu w zamek słomą kryty, z kominem murowanym, a obok ściany tego: chlewek z bali na słupach bez dachu, młyn czyli wiatrak nowo pobudowany o jednym ganku z drzewa krzyżulcu deskami obity, kleńcem kryty; w którym są narzędzia młynarskie, jako to: kamienie dwa, skrzynia do mąki, koło robocze, cywie, wrzeciono i cała maszynerja kompletna, osadę tę posiada Katarzyna Kwaśniewska wdowa z gruntami do takowej należącemi, za co opłaca rocznie czynszu rs. 75.

Zabudowania na wsi należące do uwłaszczonych włościan, a mianowicie gospodarzy rolnych, jako to: chałup z drzewa pod słomą 6, do tych także stodół 6 i szop 6, a wszystkie

z drzewa słomą kryte; oprócz opisanych zabudowań wiejskich są zabudowania przez dawniejszych kopcarzy i służących dworskich posiadane, jako to: w części na górze i przy siedliskach gospodarzy rolnych, oraz po za sadem dworskim chałup z drzewa, każda o jednym kominie murowanym 16, przy tym są chlewki z drzewa słomą kryte, jak również i chałupy.

Siedliska dworskie, jako to: place pod zabudowaniami i podwórza, plac przed dworem i plac w pośrodku zabudowań gumiennych, obejmuje około mórg 5 klasy III; place pod gorzelnią i spichrzem z podwórzem w gruncie klasy III około mórg 6. Ogród klombem zwany za domem dworskim mieszkalnym, w którym jest lodownia, ma gruntu kl. III około pr. 150 2. Ogród owocowy dworski w części warzywny, przy owczarni i holenderni, ma gruntu klasy III mórg 5 i w nim są: gruszki, jabłonki, śliwki i wiśnie. 3. Ogród drugi nad łąkami i przy kuźni, w części owocowy, a w części warzywny i w tym są: gruszki i śliwki, ma rozległości gruntu klasy III około mórg 4, ogrody te dzierżawi Hersz Jentel za rs. 28 rocznie. 4. Ogród dworski za stajnią warzywny, ma gruntu klasy III około mórg 2. 5. Ogrody na wsi będące dworskie, przez służących dworskich używane, zwane za mielcuchem, mają gruntu klasy III około morgę 1 prętów 150. 6. Ogród z łąką za sadem, przez służących dworskich używany, z ogrodem i łąkami uwłaszczonych włościan stykający się, ma gruntu klasy III morgów 2.

Grunta orne folwarczne: grunta te podzielone są na 10 pól, obejmuje około mórg 660, grunta przez Kazimierza hrabiego Ożarowskiego poprzedniego właściciela, częściowo z ograniczenia obdłużonych dóbr Szumlina z przyległościami sprzedane, a których nabywcy wedle wykazu hypotecznego zapisani są właścicielami, jako obciążone długiem poszukiwanym, jedną hypotekę stanowią, te więc razem z dobrami Szumlin zajęte zostały, a mianowicie: 1. Kawał gruntu przy granicy dóbr Popielużyna położony, a który nabyli: 1) Jan Schön, 2) Josek Końskowolski i 3) Mędel Silberberg, w którym to kawale ziemi jest postawiony barak czyli budynek w ziemi z obladrów deskami obity i takowy ma przestrzeni gruntu klasy III około mórg 30. 2. Kawał gruntu z lasem, obecnie w większej części wyciętym, a przez Jana Schön w $^{2}/_{5}$ częściach i Mendla Silberberg w $^{3}/_{5}$ częściach kupiony, obejmuje gruntu kl. III około mórg 70 prętów 180.

Łąki folwarczne w miejscu pod wieś Joniec po nad rzeką i za mielcuchem położone, mają gruntu klasy III mórg 171. Osada karczemna pod Nr. 33 wyż zamieszczona, obejmuje w siedlisku i ogrodzie klasy III pręt. 150. Gruntu ornego przy gruntach włościan położonego, klasy III mórg 27 pr. 200, Łąki po nad rzeką klasy III mórg 2. Młynarska osada wyżej pod Nr. 36 zapisana, obejmuje gruntu klasy III mórg 4 pr. 150.

Wody: staw zarybiony w polu będący, ma powierzchni około pr. 120, staw drugi mały, ma pr. 72.

Grunta orne przez dawnych gospodarzy czynszowych, a obecnie uwłaszczonych posiadane a mianowicie: w siedliskach zabudowaniach i ogrodach mają około mórg 8. Grunta orne do tychże gospodarzy należące, mają gruntu klasy III około mórg 192. Łąki do tychże gospodarzy należące, mają gruntu klasy III około mórg 32. Grunta do dawnych kopcarzy dworskich należące, oraz do służących dworskich, w siedliskach, zabudowaniach, ogrodach i domach położone, a teraz do uwłaszczonych należące, mają gruntu klasy IV około mórg 4. Kawał ziemi dla tychże samych włościan oznaczony, pod las i budy położony: ma gruntu klasy IV około morgę 1 pr. 100. Ogrody do uwłaszczonych nateraz należące po za sadem, obejmują klasy III gruntu mórg 4 pr. 50. Łąki przez tychże włościan używane po nad rzeką, mają gruntu klasy III około pr. 200. Gruntu pod las uwłaszczonych włościan przypadającego, w gruncie klasy III jest około morga 1 pr. 150.

Paśniki w granicach wsi Szumlina będące wspólne z uwłaszczonemi, obejmują około mórg 28.

Nieużytki: kawałek ziemi pod wiatrakiem w gruncie klasy IV, ma rozległości około morgów 6.

Ogólna rozległość folwarku Szumlin i wsi Szumlin wynosi mórg 1,270 pr. 172 miary nowopolskiej.

Oprócz ludności przy wyżej opisanych budowlach mieszkalnych wymienionej, jest jeszcze ludność następująca: gospodarzy rolnych czynszowych przed Ukazem było sześciu, jako to: 1) Paweł Oporski, 2) Szymon Karwowski, 3) Jakób Antosik, 4) Ignacy Kowalski, 5) Tymoteusz Czerniakowski, 6) Adrjan S...kowski; dalej jest jeszcze ludność następująca: 1) Kasper Cichocki, 2) Andrzej Bindura, 3) Józef Cichocki, 4) Kazimierz Cichocki sołtys, 5) Józef Kępiński, 6) Feliks Łaniewski, 7) Grzegorz Kopczyński, 8) Marjanna Krzemińska wdowa, 9) Jakób Ciółkowski, 10) Adam Wierciszewski, 11) Michał Wojkowski, 12) Wincenty Tasak, 13) Jan Łuniewski, 14) Josek Szklarz, 15) Szmaja Dawidowicz wszyscy dawniej ogrodnicy, kopcarze i parobcy a dziś uwłaszczeni, mają zabudowania kosztem swoim pobudowane i grunta nadane, bez żadnych obowiązków dla dworu, a to na mocy Najwyższego Ukazu z r. 1864.

Na zajętym folwarku Szumlin inwentarz żywy i martwy jest następujący: 1) koni roboczych różnej maści i lat 16, 2) wołów roboczych sztuk 7, 3) wozów szybowanych na drewnianych osiach 3, 4) pługów z żelazami sztuk 4, 5) płużyc także z żelazami sztuk 3, więcej zaś tychże inwentarzy na gruncie niema. Na gruncie dóbr Szumlina zapasów zboża w ziarnie niemasz, tylko z tegorocznego zbioru jest żyto w słomie, mogące tylko wystarczyć na zasiew, opłatę zasług służącym, ordynarję tymże, oraz dworu; pszenica także w słomie i zboże jarzynne znajduje się w bardzo małej ilości. Folwark Szumlin i wieś Szumlin granicza: na wschód słońca z wsią Joniec i Soboklęszczem, na północ z gruntami wsi Sobieszczki uwłaszczonych włościan, a na zachód z wsią Niewiklą.

B. Dobra Krajęczyn mianowicie: folwark Krajęczyn i wieś Krajęczyn, do głównych dóbr Szymlina należące:

a) Folwark Krajęczyn, na tym znajdują się zabudowania dworskie: 1. Dom dworski z cegły surówki nieukończony, bez dachu. 2. Stodoła z bali na słupach o jednym klepisku, słomą kryta. 3. Szopa i stajnia razem sieczkarnią z drzewa z bali na słupach, pod słomą.

Grunta do folwarku należące obejmują: siedliska, plac pod zabudowaniami czyli podwórze, oraz ogród w małej części owocowy i warzywny, mają gruntu klasy III około morgów 2.

Grunta orne do folwarku tego należące, mają gruntu klasy II mórg 22, druga część tegoż gruntu w miejscu pod Grabie zwanym, obejmuje klasy II około mórg 70, w trzecim miejscu zwanym Cwiartki, obejmuje gruntu kl. II około mórg 5.

Łąki: przy gruntach ornych, oraz lesie położone, mają gruntu klasy II około mórg 20.

Paśniki: paśniki dla inwentarzy zajmują mórg 60. Ogólna przestrzeń folwarku Krajęczyn wynosi mórg 179, czyli włók 5 morgów 29.

Folwark zajęty Krajęczyn posiada Leonard Czerwiński na mocy kontraktu daty 27 Maja 1867 r. od hrabi Ożarowskiego, na czas od d. 1 Lipca 1867 r. na lat 6, za cenę rocznej dzierżawy rs. 225, którą to dzierżawę do d. 1 Lipca 1869 r. zapłacił. Inwentarzy ani sprzętów gospodarskich do gruntu przywiązanych niema żadnych.

b) Wieś Krajęczyn. Wieś ta przez gospodarzy rolnych zamieszkała, na tej znajduje się budowla dworska, jako to: dom czyli karczma z drzewa, z kominem murowanym, słomą kryta, w tej mieszka Feliks Gniazdowski jako laśny dworski, w karczmie tej wyszynku trunków wcale niema; przy tejże szopa z drzewa pod słomą; siedlisko na którym powyższa karczma, szopa i ogród przy tymże położony, obejmuje około pr. 250.

Wieś Krajęczyn ma zabudowanie: Chałup do uwłaszczonych tejże wsi 23, wszystkie z drzewa pod słomą, każda ma po jednym kominie murowanym, do tych chałup należą stodoły i szopy z drzewa słomą kryte.

Grunta orne włościan uwłaszczonych. Grunta orne gospodarzy uwłaszczonych mają rozległości mórg 190 kl. III.

Łąki do tychże włościan należące, obejmują gruntu klasy III około mórg 10. Ogólna rozległość wsi Krajęczyn wynosi około mórg 200 pr. 250, czyli włók 6 mórg 20 pr. 250.

Ludność we wsi Krajęczynie jest następująca: 1. Andrzej Bieliński, 2. Antoni Zieliński, 3. Grzegorz Antosik, 4. Andrzej Czerniakowski, 5. Jan Kaftanowicz, 6. Stanisław Bieliński, 7. Jakób Bieliński, 8 Ostrowska wdowa, 9. Józef Wardziński, 10. Mateusz Szachowicz, 11. Ludwik Szachowicz, 12. Stanisław Kaftanowicz, 13. Feliks Urbański, 14. Sapińska wdowa, 15. Adam Dasiński, 16. Antoni Antosik, 17. Mikołaj Biliński, 18. Paweł Sędkowski, 19. Paweł Wiktorowicz, 20. Mikołaj Biliński; z tych pierwsi 6 jako przed Ukazem dawniejsi gospodarze rolni, inni jako kopcarze, ogrodnicy i służący dworscy są uwłaszczeni bez żadnych obowiązków dla dworu. Dobra zajęte, to jest folwark i wieś Krajęczyn stykają się na wschód słońca z lasem własnym Szumlina, na południe z gruntami włościan Jońca, a na zachód z gruntami folwarcznemi Królewa.

C. Wieś parafijalna Joniec.

Wieś Joniec, w której gruntów folwarcznych, ani budowli niema, przez samych gospodarzy rolnych zamieszkała, tylko znajduje się osada karczemna nieuwłaszczona, taż całkowicie należy do dworu Szumlina, i na tej jest zabudowanie: Dom z drzewa słomą kryty, z 2 kominami murowanemi, przy ścianie którego od podwórza jest przystawka z drzewa słomą kryta, dom ten obejmuje szynkownią i wjazd dla podróżnych, z drzewa słomą kryty, do tej karczmy należy stodoła z drzewa o jednym klepisku pod słomą; osadę tę posiada Marceli Baraniecki prawem wieczystej dzierżawy, za co opłaca do dworu czynszu rocznie rs. 21 kop. 60, zobowiązkiem szynkowania trunków dworskich; osada karczemna obejmuje w sobie, a mianowicie: w siedlisku i ogrodzie karczemny w gruncie klasy II pręt. 250, w kawale łąki klasy II mor. 1 pręt. 150, w ogrodzie pomiędzy gruntami uwłaszczonych włościan w gruncie klasy II około pręt. 180, gruntu ornego pomiędzy rolami uwłaszczonych włoscian klasy II około mórg 30.

Osada młynarska. Kawał gruntu stanowiący tę osadę, dawniej należał do dworu, lecz z powodu zniesienia młyna, grunt takowy oddany był przez dwór wyrobnikom w używalność, a obecnie należy do uwłaszczonych, jako to: 1. Mikołaja Kopczyńskiego, 2. Kacpra Szymańskiego, 3 S-ów Sylwestra Chonchyry, 4. Stefana Szymańskiego, 5. Michała Markiewicza i 6. S-ów Michała Antosik.—Grunt ten obejmuje przestrzeni klasy II około mórg 24, i na tym kawale gruntu są zabudowania, jako to: 1. Dom z drzewa pod słomą z 3 kominami murowanemi; w domu tym mieszkają Teodozjusz Skarzyński dzierżawca probostwa opłacający rocznie komornego rs. 5, oraz Andrzej Łoniewski uwłaszczony. 2. Spichrz z szachulcu w zamek pod słomą, do uwłaszczonego włościanina należący. 3. Szopa z bali na słupach pod słomą, w rogu takowego budynku komin murowany, którego to budynku połowa należy do dworu, a druga połowa do uwłaszczonego włościanina Łoniewskiego.

W miejscu zwanem za cmentarzem kawał gruntu zwany osadą leśną, a teraz oddany został na uwłaszczenie włościan wyż wymienionych na gruncie tym żadnego budynku niemasz, obejmuje ogólnej rozległości klasy II około mórg 30.

Zobudowania na wsi Jońcu, od uwłaszczonych włościan całkowicie należące; Chałup z drzewa pod słomą 40, każda o 1 kominie murowanym, wszystkie pod słomą, a przy każdej chałupie stodoły, szopy i chlewiki z drzewa pod słomą.

Grunta orne włościan są: 1. Siedliska na których domy, zabudowania, oraz ogrody, mają gruntu klasy III około mórg 18. 2. Grunta orne do gospodarzy rolnych, oraz innych mieszkańców i chałupników dawnych wsi Jońca należące, obejmują około mórg 560 klasy II i III. 3. Paśniki do wsi Jońca należace mają rozległości klasy II gruntu około mórg 60. 4. Łąki dla tychże gospodarzy mają rozległości klasy III mórg 32. Droga przez wieś idąca, drogi do Szumlina, Popielużyna, Wrony, a przez zajęte dobra przechodzące, oraz po nad rzeką górki piaszczyste, obejmują mórg 17, razem przestrzeni mórg 763 pręt. 280.

Ludność we wsi Jońcu, oprócz wyżej opisanych, jeszcze jest następująca: 1. Adam Pilśnik, 2. Kazimierz Jaworski, 3. Franciszek Słubowski, 4. Józef Szachowicz, 5. Michał Antosik, 6. Szczepan Antosik, 7. Adam Błaszkiewicz, 8. Andrzej Bondara, 9. Tomasz Gniazdowski, 10, Jan Krzemiński, 11. Jakób Brzeszkiewicz, 12. Franciszek Brzeszkiewicz, 13. Łukasz Bileński, 14. Antoni Lewandowski. 15. Józef Zgrzębski, 16. Marcin Krawicki, 17. Roch Zgrzębski, 18. Ludwik Zakrzewski, 19. Grzegorz Przyłudzki, 20. Szymon Przyłudzki, 21. Jan Tarwadzki, 22. Franciszek Tarwadzki, 23. Antoni Klimkiewicz, 24. Franciszka Czernikowska wdowa, 25. Wiktor Tarwacki, 26. Jan Tarwadzki, 27. Michał Markiewicz, 28. Jakób Antosik, 29. Jan Lesniewski; wszyscy wyż wymienieni gospodarze rolni i ogrodnicy, oraz chałupnicy, mają własne chałupy z innemi budowlami, są uwłaszczeni i bez żadnego obowiązku dla dworu.

Probostwo parafji Joniec z pod zajęcia wyłączające się ma zabudowanie: 1. Kościół masiv murowany pod dachówką, w której to parafji Joniec proboszczem jest ksiądz Janczewski. 2. Plebanja czyli dom mieszkalny z drzewa, z kominem murowanym, kleńcem pokryty, w którym mieszka proboszcz powyż wymieniony. Stodoła i stajnia z drzewa pod słomą. Dom zwany szpital o 4 izbach. z tych w 1 mieszka dziad kościelny, 3 izby należą do rządu, dom ten słomą kryty, z kominem murowanym. Dom drewniany pod słomą, do probostwa należący, w którym mieszka organista Jan Karwacki. Stodoła, szopa i chlew z drzewa pod słomą. Grunta w polu po nad strugą, z ogrodem owocowym przy plebanji będącem i siedliskiem klasy II mają rozległości morg 6 pr. 150.

Cmentarz na którym jest kościół, murem na około osłoniony, obejmuje mor. 1.

Cmentarz grzebalny za wsią kamieniami naokoło obmurowany mor 1.

Grunta odpadłe od probostwa, a należące obecnie do rządu obejmują około mórg 74 klasy II; łąka przy lesie ma mórg 10 klasy II, razem rozległości mórg 92, czyli włók 3, mórg 2.

Na gruncie tym są budowle: Stodoła o 2 klepiskach z bali na słupach słomą ktyta.

Grunta odpadłe od probostwa, a obecnie rządowe posiada przez dzierżawę Teodozjusz Skażyński, za opłatą rocznej dzierżawy r. 90.

Wieś Joniec styka się na wschód słońca z granicą dóbr Popielużyna, na południe z wsią Osiekiem, na zachód z Szumlinem i Krajęczynem.

D. Dobra Królewo obejmują folwark Królewo, na którym są zabudowania folwarczne:

1. Dom mieszkalny dworski z drzewa o 2 kominach, w połowie takowego mieszka dzierżawca Konstanty Więckowski, a w drugiej Faist nadleśny borów Szumlińskich. 2. Stodoła o 2 klepiskach, w której komora na śpichrz urządzona, z drzewa szachulcu postawiona, słomą kryta, w stodole tej jest sieczkarnia ręczna o 2 kosach z kołem żelaznym i młynek do czyszczenia zboża. 3. Owczarnia z pacy, gontami kryta. 4. Holendernia czyli szopa i stajnia z drzewa z szachulcu w zamek, pokryta gontami 5 Kloaka z drzewa deskami pokryta. 6. Sklep do kartofli z drzewa ziemią obsypany.

Siedliska dworskie: siedliska na których są zabudowania powyższe i plac w pośrodku tychże obejmują w gruncie klasy III około mórg 2.

Ogrody dworskie: a) ogród folwarczny przy cmentarzu ma gruntu klasy III około pręt. 150, b) ogród drugi przy wsi ma gruntu klasy III około mórg 2 pręt. 150.

Grunta folwarczne: grunta orne folwarczne nazywane pod Kobylin, pod Miszewo, Nart, mają mórg 170 klasy III.

Łąki folwarczne: łąki te położone są w miejscach zwanych Srodkowa-Żłób, Czerwonka, mają mórg 8 klasy III.

Paśniki; dla inwentarzy dworskich zajmują morg 32 gruntu klasy III, paśnik zwany Moczydło zajmuje przestrzeni gruntu klasy II morgów 2.

Zabudowania na wsi do dworu należące: dom czyli karczma z drzewa w zamek, pod słomą, komin w niej murowany, pod nią są piwnice także murowane, połowę domu czyli karczmy zajmuje Giżyński stelmach, a to w procencie od rs. 75 wypożyczonych dzierżawcy, drugą połowę zajmuje Cekalski leśnik dworski, który za pilnowanie borów i lasów oprócz pomienionego mieszkania otrzymuje rocznie rs. 20 od dziedzica Szumlina, a przytem ordynarji korcy $10^{1}/_{2}$ morga ogrodu; przy karczmie tej są chlewiki z bali pod słomą; chałupa zwana czworaki także z drzewa pod słomą, z kominem murowanym, zamieszkała przez służących dworskich i Franciszka Dąbrowskiego uwłaszczonego, przy chałupie tej jest chlewek z bali na słupach pod słomą.

Siedliska: w siedlisku na którym dom karczemny oraz czworaki z innemi zabudowaniami i placem, grunta są klasy III i mają około mórg 3 pręt. 120, ogród mórg 3 pręt. 120.

Nieużytki zajmują gruntu klasy III około mórg 8 ogólna rozległość obejmuje gruntu kl. III około mórg 228 pr. 240.

Wieś Królewo zamieszkała przez uwłaszczonych i ma zabudowanie: chałup z drzewa słomą krytych 28, przy tych stodoły, szopy i chlewiki słomą kryte.

Grunta do uwłaszczonych włościan należące są: siedliska na których zabudowania gospodarskie i ogrodników, z ogrodami przy tychże będącemi, obejmują w gruncie klasy III około mórg 40.

Grunta orne: grunta te do gospodarzy należące obejmują mórg 404 klasy III. Łąki do tychże gospodarzy należące obejmują mórg 30 i są klasy III. Paśniki do uwłaszczonych włościan wsi Królewo należące przy tejże wsi położone obejmują około mórg 40 ogólna rozległość wsi Królewa wynosi około mórg 514, czyli włók 17 mórg 4.

Ludność we wsi Królewie jest następująca: 1. Józef Korecki, 2. Roch Czerniakowski, 3. Franciszek Karwacki, 4: Marcin Bieliński, 5. Kasper Oporski, 6. Kazimierz Żochowicz, 7. Piotr Bileński, 8. Franciszek Bartczak, 9, Józef Bileński, 10, Jan Czerniakowski, 11. Andrzej Dziedzicki, 12. Jan Oporski, 13. Michał Brzeziński, 14. Franciszek Cieślakowicz, 15. Józef Oporski, 16. Stanisław Romanowski, 17. Jakób Oporski, 18. Franciszek Wiktorowicz, 19. Franciszek Romanowicz, 20. Szczepan Bileński, 21 Andrzej Kosiemski, 22. Stanisław Grabowski, 23. Mateusz Oporski, 24. Tomasz Romanowicz, 25. Szymon Romanowicz 26. Antoni Słubowski, 27. Kazimierz Mazurkiewicz, 28. Jan Antośkiewicz, 29. Marcin Wiktorowicz, 30. Józef Nawrocki, 31. Józef Romanowicz, 32. Jan Marmowski, 33. Tomasz Szymankiewicz, 34, Jan Krzemiński, 35. Szczepan Wiktorowicz, wszyscy dawniejsi gospodarze rolni oraz morgownicy są uwłaszczeni.

Probostwo parafji Królewo z pod zajęcia wyłączające się, ma zabudowania: kościół z drzewa, kleńcem pokryty, dzwonnica podobnież pobudowana z dzwonami, plebania czyli dom na mieszkanie proboszcza przeznaczony z drzewa kleńcem kryty: stajnie, kurniki i szopa, oraz pół stodoły, wszystko z drzewa pod słomą, należą do proboszcza księdza Góreckiego, w tej plebanji mieszkającego. Grunta należące do proboszcza: siedliska na którym plebanja, zabudowania, ogród owocowy i kawałek gruntu imają mórg 6, cmentarz na którym kościół stoi i plac przed kościołem ma około mórg 2, cmentarz grzebalny ma morgę jedną, grunta dawniej do probostwa, a obecnie do rządu należące z łąkami obejmują około mórg 160 pręt. 150, ogólna rozległość probostwa mórg 169 pręt. 150, czyli włók 5 mórg 19 pręt. 150, do gruntów powyższych należy zabudowanie: stodoła o 1 klepisku i drugiej stodoły połowa, owczarnia z bali na słupach, słomą kryta.

Folwark Królewo i grunta odpadłe od probostwa, dzierżawi Konstanty Więckowski, za które płaci rocznej dzierżawy dziedzicowi dóbr Szumlińskich rs. 150, poczynając dzierżawę od d. 1 Lipca 1867 r., zaś z gruntów po proboszczowskich opłaca do skarbu rocznej dzierżawy rs. 123; na folwarku Królewo inwentarzy ani sprzętów gospodarskich oprócz sieczkarni i młynika do czyszczenia zboża niemasz żadnych.

E. Wieś Sobieszczki.

Wieś ta przez samych tylko gospodarzy rol

nych czynszowych jest zajmowane, ma zabudowanie: chałup z drzewa jest 8 każda o 1 kominie murowanym, a wszystkie pod słomą, stodół 7, szopy i chlewy także z drzewa pod słomą; grunta tejże wsi do włościan należące, w siedliskach pod zabudowaniami, ogrodach i przy domach obejmują w gruncie klasy II mórg 3 pręt. 50, grunta orne: grunta zaś orne do tychże gospodarzy należące są klasy II i obejmują mórg 160.

Łąki: łąki po nad rzeką Wkrą, oraz przy gruntach ornych mają mórg 10 i są klasy III. Paśniki do gospodarzy należące są klasy III i mają mórg 8, ogólna rozległość gruntów ornych, łąk i paśników wynosi około mórg 181 pręt. 50.

Ludność wsi Sobieszczki jest następująca: 1. Szymon Czerniakowski, 2. Jan Kowalski, 3. Mateusz Szymankiewicz, 4. Ludwik Antosik, 5. Wincenty Nowacki, 6. Mikołaj Makowski, 7. Jakób Szwachowski, wszyscy ci uwłaszczeni.

F. Wieś Soboklęszcz.

Zamieszkała przez samych gospodarzy rolnych, w tej wsi jest osada karczemna należąca do dworu Szumlina na której jest dom z drzewa, słomą kryty z kominem murowanym, zamieszkały przez Wojciecha Pikiel wyrobnika, który z mieszkania tego i ogrodu płaci rocznie dworowi Szumlin rs. 8, wyszynku w karczmie tej niemasz, siedliska: na wsi Soboklęszczu siedliska gdzie jest karczma i podwórko należą do dworu i są klasy III i obejmują pręt. 170, ogrody: ogród warzywny ma gruntu pręt. 150 klasy III. Grunta same należące do dworu Szumlina bez zabudowań i roli gospodarskiej obejmują mórg 32 gruntu klasy III, ogólna rozległość gruntu należącego do dworu ma mórg 33 pręt. 20. Zabudowania całkowicie do uwłaszczonych włościan należące, na wsi Soboklęszcu położone są: chałup 32, wszystkie z drzewa pod słomą, każda o 1 kominie, stodół 18, chlewków i szopków tyle, wszystkie z drzewa pod słomą, siedliska: na których są zabudowania gospodarskie i ogrody wyż opisane mają gruntu klasy III około mórg 6, grunta orne: na wsi Soboklęszczu położone obejmują razem z łąkami będącemi kl. III około mórg. 320. Oprócz tego są 2 osady do uwłaszczonych gospodarzy należące, które obejmują gruntu klasy III około mórg 60. Na gruncie tym jest: chałup dwie z drzewa, słomą krytych, do tych 2 stodoły i szopa, wszystkie z drzewa pod słomą, należące do uwłaszczonych, nieużytki: droga przez wieś Soboklęszcz, oraz drogi do Szumlina, Krępicy i Osieka idące obejmują w gruncie klasy III około mórg 2, razem około mórg 388.

Ludność we wsi Soboklęszczu i w oddzielnych chałupach w polu pod Szumlin będących, jest następująca: 1. Marcin Kwiatkowski, 2. Ignacy Więcław, 3. Marjanna Sokołowska wdowa, 4. Franciszek Jankowski, 5. Stanisław Więcław, 6. Roch Makowski, 7. Franciszka Antosicka wdowa, 8. Walenty Pęchyra, 9. Józefa Chonchyrska wdowa, 10. Wincenty Słubowski sołtys, 11. Jan Nowakowski, 12. Antoni Słubowski, 13. Tomacz Nowakowski, 14. Jan Kopczyński, 15. Jan Kopczyński, 16. Benedykt Tyburski, 17. Mikołaj Sokołowski, 18. Ludwik Dąbrowski, 19. Konstanty Więcław, 20. Karol Tarwat, 21. Jan Tarwat, 22. Michał Słupecki, 23. Maciej Kapczyński, 24. Ignacy Dubracki, 25. Marcin Kwiatkowski, 26. Piotr Żuchowski, 27. Stanisław Dubracki, 28. Stefan Kapczyński, 29. Izydor Kowalski, 30. Piotr Nawrocki, wszyscy uwłaszczeni.

Bory i lasy: bory i lasy sosowe, a w części brzozowe w granicach dóbr Szumlina, Krajęczyna, Królewa, Sobieszczki, Jońca, obejmują około mórg 1800, czyli włók 60 w gruncie kl. II i III.

Wody: rzeka Wkra płynąca od granicy wsi Idzikowic, a przechodzi przez grunta zajętych dóbr obejmuje powierzchni mórg 4. Łącznie borów, lasów i wody rzeki obejmują mórg 1840, czyli włók 61 mórg 10. Ogólna zatem rozległość zajętych dóbr Szumlin, folwarku Szumlin, wsi Szumlin, folwarku Krajęczyn, wsi Krajęczyn, folwarku Królewo, wsi Królewo, wsi Joniec, wsi Soboklęszcz i wsi Sobieszczki; po wyłączeniu gruntów do probostw parafji Joniec, do probostwa parafi Królewo należących, oraz gruntów odpadłych od tychże probostw, stanowiącycych teraz własność Rządu, wynosi około mórg 5599 pręt. 112, czyli włók 186 mórg 19 pręt. 112 miary nowopolskiej. Dobra zajęte powyż wymienione z borami i lasami stanowią jedną majętność; ościennie graniczą: na wschód z wsią Popielużynem; na południe z Osiekiem i Krępicą Żelazki, na zachód z dobrami Lisz wem Niewikla, na północ z wsią Idzikowicami, Miszewem i miastem Rządowym Nowym miastem, w których to dobrach oprócz gorzelni, browaru, dystylarni wódek i octu i maszyny młócarni, innych zakładów fabrycznych niemasz.

Podatki są następujące: 1. Szymlin opłaca rocznie podatków do Kasy Gub. Płockiej rsr. 4,257 k. $83\frac{1}{2}$. 2. Joniec rsr. 14 kop. 57. 3. Krajęczyn rs. 13 k. 88. 4. Soboklęszcz rsr. 6 k. 36. 5. Sobieszczki rs. 1 k. 49. 6. Królewo rs. 39 k. 2, razem całe dobra zajęte opłacają podatku rocznego rs. 4,333 kop. $15\frac{1}{2}$.

Nadmienia się, iż z mocy wyroku Tsybunału tutejszego z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b., administracja na borami dóbr Szumlina w osobie Michała Gębarzewskiego jest zaprowadzona.

Akt zajęcia doręczonym został: w dniu 31 Sierpnia (12 Września r. b. przez Teodora Kownackiego Woźnego Andrzejowi Czerniakowskiemu Wójtowi gminy Szumlina, Aleksandrowi Chądzyńskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Zakroczymiu i Kazimierzowi Ornowskiemu, Naczelnikowi Powiatu Płońskiego.

Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej dóbr Szumlin z przyległościami, w d. 28 Września (10 Października) r. b., a wpisanie tegoż aktu do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej, dnia dzisiejszego nastąpiło.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego w d. 19 (31) Grudnia 1868 r. o godz. 10 z rana, poczem co dwa tygodnie po sobie idące druga i trzecia publikacja warunków będą miały miejsce.

Bliższy opis zajętych dóbr obejmuje akt zajęcia który wraz z warunkami sprzedaży, przejrzanym być może u Pisarza Trybunału tutejszego, i u Karola Stróżeckiego Patrona, sprzedaż tę prowadzącego.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono w dniu dzisiejszym na tablicy w sali ustępowej Trybunału, a drugi egzemplarz onego wydano Karolowi Stróżeckiemu Patronowi.

Płock d. 11 (23) Października 1868 r.

Michał Betley.

N. D. 7211. Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 11 (23) Kwietnia 1868 r. między Benedyktem Adolfem Jareckim majstrem Garbarskim, obywatelem, jako sukcesorem Marjanny z Szadkowskich i Franciszka małżonkach Jareckich w Warszawie pod Nr. 2504 zawieszkałym, przez Seweryna Kozarzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w temże mieście pod Nr. 233 zamieszkałego działającym z jednej, a współsukcesorami niegdy tychże Marjanny i Szadkowskich i Franciszka małżonków Jareckich, jako to: Marjanną z Jareckich 1-o voto Bayer obecnie Franciszka Gawłowicza obywatela, majstra rzeźniczego małżonką, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża swego czyniącą czyli obojgiem małżonkami Gawłowicz pod Nr. 993, Józefą z Jareckich Staniszewską, Tadeusza Staniszewskiego urzędnika małżonką, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża swego czyniącą czyli obojgiem małżonkami Staniszewskiemi pod Nr. 1572/3, Karoliną Jarecką panną doletnią pod Nr. 2403c, Janem-Kazimierzem Jareckim obywatelem, majstrem rzeźnickim pod Nr. 990, tudzież sukcesorami po niegdy Franciszce z Jareckich Stefańskiej pozostałemi, jako to: Aleksandrem Stefańskim obywatelem, majstrem rzeźnickim, jako ojcem i głównym opiekunem nieletnich Aleksandra, Jana, Felicji i Czesława rodzeństwa Stefańskich w małżeństwie z niegdy swą żoną Franciszką z Jareckich spłodzonych, w imieniu i na rzecz tychże działającym pod Nr. 1021 i wreszcie powyż powołanym Janem-Kazimierzem Jareckim, jako przydanym opiekunem powyż nieletnich, jak wyżej zamieszkałym, wszystkiemi w Warszawie zamieszkałemi z drugiej strony, nakazany został dział majątku ruchomego i nieruchomego po niegdy Marjannie z Szadkowskich Jareckiej i Franciszku małżonkach Jareckich pozostałego w tej drodze w razie niemożności dogodnego podziału w naturze jatki rzeźniczej Nr 12 oznaczonej, w territorjum czyli obrębie nieruchomości Nr 975 w Warszawie stojącej, do spadku po niegdy Franciszku Jareckim należącej, sprzedaż przez publiczną działową licytacją nakazą została, a gdy biegli do tej czynności mianowani niemożność podzielności w naturze zaopinjowali i opinja ich wraz z taksą wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie, daty 26 Września (8 Października) 1868 r. została zatwierdzoną, przeto w dalszem postępowaniu działowem, jak z jednej strony czyni się wzmianka, że z powodu zaszłej śmierci Aleksandra Stefańskiego obywatela i majstra rzeźniczego ojca i głównego opiekuna nieletnich Aleksandra, Jana, Felicji i Czesława rodzeństwa Stefańskich, Rada Familijna uchwałą swą w dniu 14 (26) Września 1868 roku w Sądzie Pokoju Wydziału III w Warszawie zapadłą, nową opiekę dla rzeczonych nieletnich Aleksandra, Jana, Felicji i Czesława rodzeństwa Stefańskich po niegdy Franciszce z Jareckich Stefańskiej i Aleksandrze Stefańskim pozostałych, w osobie Ludwika Sławińskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1372/3 i 4 zamieszkałego opiekunem przydadym mianowała, który w imieniu i na rzecz tychże nieletnich obecnie działają i że wszyscy pozwani współsukcesorowie Jareccy, jako to: Marjanna z Jareckich 1-o voto Bayer, 2-o Gawłowicza Józefa z Jareckich Staniszewska, Karolina Jarecka, Jan Kazimierz Jarecki i opieka nieletnich Stefańskich powyżej szczegółowo powołani przez Izydora Karśnickiego Patrona ustanowionego. Obrońcę w Warszawie pod Nr. 1765 zamieszkałego działają, tak z drugiej wystawia się na sprzedaż publiczną działową

JATKA RZEŹNICZA Nr. 12 oznaczona, w Warszawie, w territorjum czyli obrębie nieruchomości Nr 975, na gruncie emphiteutycznym przy ulicy Gnojnej położona, przez biegłych przysięgłych na rsr. 2,100 oszacowana, graniczy zaś i dotyka prawą ścianą ulicy Krochmalnej, z lewej strony z wspólną ścianą jatki Nr. 13 oznaczonej, od tyłu zaś z nieruchomością Nr. 1046 przy ulicy Krochmalnej, jatka ta wymurowana z cegły palonej na wapno, pokryta dachówką holenderką w dobrym stanie, o jednych drzwiach szpungowych z zamkiem i zawiasami, w niej jest klapa czyli stół na dwóch zawiasach z drzewa, blat z desek na tejże klapie, krata, okno, bufet, grunt emphiteutyczny 60 łokci kw. Jatkę tę posiadają niepodzielnie Sukcesorowie powyżej w komparycji wymienieni. Obszerniejsze opisanie znajduje się w taksie przez biegłych sporządzonej i do akt sprzedaży w Trybunale złożonej. Sprzedaż odbywać się będzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W-ym Kokowskim Asesorem tegoż Trybunału, który po odbyciu w dniu 7 (19) Października 1868 r. pierwszej publikacji, wyznaczył termin do drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, oraz przygotowawczego przysądzenia na dzień 20 Listopada (2 Grudnia) 1868 r. gddzinę $9\frac{3}{4}$ z rana. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 2,100 na monetę srebrną lub bilety Bankowe. Taksę i warunki przeirzeć można tak w kancelarji Pisarza Trybunału wydziału IV, jako też w mieszkaniu popierającego sprzedaż Seweryna Kozarzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr 233 zamieszkałego. Vadium złożyć należy w ilości rsr 600 w monecie srebrnej lub biletach Bankowych.

Warszawa d. 11 (23) Października 1868 r.

Seweryn Kozarzewski, Patron.

N. D 7216. Podpisany Adwokat w Warwie pod Nr. 489 *b.* zamieszkały, ogłasza, że Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem między Marjanną z Kozłowskich Ignacego Karbowskiego obywatela, żoną, w asystencji męża czyniącą, w Kowalu zamieszkałą, przez Jędrzejewicza Adwokata stawającą z jednej, a współsukcesorami Jana i Celestyny z Markowiczów małżonków Kozłowskich jako to:

1. Jadwigą z Kozłowskich Cichocką Teofila Cichockiego obywatela, żoną nieletnią, przez małżeństwo usamowolnioną, w asystencji męża i Kuratora z prawa działającą.

2. Agnieszką z Kozłowskich Józefa Ryneckiego młynarza, żoną, w asystencji tegoż męża swego czyniącą.

3. Teofilem Cichockim; i

4. Franciszkiem Bigoszewskim obywatelem, i pierwszym jako głównym, drugim jako przydanym, opiekunem nieletniego Mikołaja Kozłowskiego, wszyskimi w Kowalu zamieszkałymi, niestawającymi, z drugiej strony, w dniu 22 Maja (3 Czerwca) 1868 r. zapadłym, nakazał dział majątku ruchomego i nieruchomego po Janie i Celestynie z Markowiczów małżonków Kozłowskich pozostałego.

W wykonaniu tego wyroku, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale IV przed W-ym Kokowskim Delegowanym następujące

NIERUCHOMOŚCI,

w mieście Kowalu położone.

Nieruchomość Nr. 128, którą składają:

a. Dom drewniany kryty dachówką o parterze, przy ulicy Kościelnej, długi łokci 19, szeroki 13, wysoki $4\frac{3}{4}$.

b. Zabudowanie drewniane dranicami kryte, mieszczące w sobie chlewki i obórki, długie łokci $18\frac{1}{4}$, szerokie 7, wysokie $3\frac{1}{4}$.

c. Stodoła z drzewa pod słomą, długa łokci $23\frac{1}{2}$, szeroka 13, wysoka $3\frac{1}{2}$.

d. Kuźnia drewniana pod dachówką, długa łokci $11\frac{1}{2}$, szeroka 13, wysoka $3\frac{1}{2}$, przy kuźni tej stoi szopa na słupach drewnianych pod deskami i te stanowią własność Teofila Cichockiego.

e. Ogród ważywny z podwórzem i placem pod zabudowaniami, długi łokci 103, szeroki 32.

Nieruchomość Nr. 256 składają:

a. Dom drewniany kryty dachówką o parterze, przy ulicy Brzeskiej, długi łokci $20\frac{1}{2}$, szeroki 13, wysoki $3\frac{3}{4}$.

b. Zabudowanie z drzewa pod słomą w podwórzu, długie łokci 35, szerokie $8\frac{3}{4}$, wysokie $3\frac{1}{4}$, mieści w sobie chlewki, obórki, stajnią wozownią i sieczkarnią.

c. Stodoła z drzewa pod słomą o jednym klepisku, długa łokci 27, szeroka 14, wysoka $3\frac{1}{2}$.

d. Ogród ważywny i owocowy, z placem pod zabudowaniami i podwórzem, obejmuje długości łokci 292, szerokości $35\frac{1}{2}$.

Nieruchomość Nr. 217 przy ulicy Brzeskiej położona składa plac pusty, długi łokci 288, szeroki 38

Grunta:

Skład roli dwa zagony z przydatkiem w trzy pola w jednej części, między gruntami S-ów Białkowskiego i Gałkowskiego, w drugiej części ku Przyborowicom graniczy z powyższemi sąsiadami, zaś w trzeciej części ciągną się ku Gołaszewu.

Rola zagonów ośm, z przydatkiem w trzy pola, w teritorjum miasta Kowala położona.

Skład roli na Lassocce zwany, z przydatkiem w trzy pola ku Woli-Gołaszewu i Kempiste.

Skład roli na Lasocce z dwoma przydatkami w trzy pola ku Woli Kompiste i Gołaszewu, między gruntami Giergielewicza.

Skład roli na Kamionce, między gruntami Lewandowskiego i S-ów Kałędkiewicza z zaroślami i łąką Działy zwaną.

Skład roli graniczy ku Woli z gruntami skarbowemi i Karbowskiego ku Gołaszewu z gruntami tegoż Karbowskiego, ku Kapuśnikom z gruntami Piekarskiego i Karbowskiego.

Nieruchomości powyższe i grunta prócz kuźni i szopy Cichockiego własnych, w nieruchomości Nr. 128 znajdujących się, i oszacowanych na rsr. 100. Biegli ocenili na rsr. 2,575.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków przedaży odbyło się dnia 5 (17) Września 1868 r. a przygotowawcze przysądzenie dnia 24 Pazdziernika (5 Listopada) 1868 r. o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549.

Ostateczne przysądzenie sprzedawanych nieruchomości odbędzie się dnia 15 (27) Listopada 1868 r. o godzinie 4 z południa w miejscu posiedzeń Trybunału przed W-ym Kokowskim Asesorem tegoż Trybunału, jako Delegowanym.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 2,575, jako szacunku przez biegłych wynalezionego. Vadium wynosi rsr. 750.

Zbiór objaśnień i warunki, oraz taksę przejrzeć można w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału IV, gdzie sprzedaż odbyć się ma i u podpisanego Adwokata jak wyżej zamieszkałego.

Jędrzejewicz Adwokat.

N. D. 7092. *Лодзинскій Городовой Магистратъ.*

Согласно предписанію Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 8 (20) Октября 1868 г. за N. 5983 и утвержденнымъ условіямъ объявляется, что въ г. Лодзи открытъ 5 мѣсячный конкурсъ на подробное измѣреніе усадьбъ и земель города Лодзи состоящихъ по большей части изъ мелкихъ участковъ за исключеніемъ городскихъ лѣсовъ коихъ карта уже составлена.

Къ конкурсу допускаются только патентные и опытные землемѣры, знающіе въ полѣ свое дѣло и производившіе уже подобныя съемки значительныхъ територій.

Желающіе могутъ читать условія въ здѣшнемъ Магистратѣ ежедневно въ часы присутствія за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Желающій исполнить сію съемку долженъ представить въ Магистратѣ г. Лодзи не позже 1 (13) Апрѣля 1869 г. подписку съ обозначеніемъ за какую именно сумму принимаетъ на себя исполненіе сего дѣла.

Контрактъ своевременно будетъ заключенъ съ тѣмъ землемѣромъ, который представитъ самыя выгодныя для городской кассы условія.

Г. Лодзь, 19 (31) Октября 1868 года.

Президентъ, Поленсъ.

* * *

W wykonaniu reskryptu Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego z dnia 8 (20) Października 1868 r. za Nr. 5983 i zgodnie z zatwierdzonemi warunkami, ogłasza niniejszem konkurs na szczegółowy pomiar siedzib i teritorium miasta Łodzi po większej części z drobnych działów składającego się, z wyłączeniem lasów miejskich, których pomiar jest już dopełniony.

Do konkurencji dopuszczeni być mogą tylwylko wykwalifikowani technicy, obznajmieni dobrze z tego rodzaju czynnościami i którzy pomiarami większych teritorji już się zajmowali.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w biurze tutejszego Magistratu każdodziennie w godzinach służbowych wyjąwszy dni galowe i świąteczne.

Każdy więc mający chęć podjęcia się tych robót, zechce złożyć w biurze Magistratu miasta Łodzi odpowiednią deklaracją z wymienieniem wysokości żądanego wynadgrodzenia najpóźniej do dnia 1 (13) Kwietnia 1869 r. jako ostatecznie zakreślonego terminu.

Z technikiem przedstawiającym najkorzystniejsze dla Kasy Miejskiej warunki, stosowny kontrakt w swoim czasie zawarty zostanie.

Łódź dnia 19 (31) Października 1868 r.

Prezydent, Polens.

w Drukarni Rządowej … Za pozwoleniem Cenzury.